Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXX — Sobota 20 maja 1939 r. — Nr. 138

...: Redakcji, Sosnowiec Piłsudskiego 4, ... 610.64; Admini. Piłsudskiego 24, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Dalsze drogi Niemiec

Na Bałkanach, Bliskim Wschodzie czy w Hiszpanii

Wielka narada w Berlinie z udziałem min. Ciano

BERLIN, 19.5. — Demonstracyjna podróż inspecyjna, kanclerza Hitlera dobiega końca. Wczorajszy 4-ty dzień inspekcji poświęcony był broni powietrznej. Przy tej okazji dzienniki szeroko rozpisały się o skuteczności broni lotniczej i przeciwlotniczej w strefie linji Zygfryda.

W niedzielę kanclerz powróci do Berlina i wieczorem podejmować ma obiadem przybyłego tegoż dnia min. Ciano. Kanclerz wygłosić ma w czasie obiadu przemówienie, które, jak zapewniają korespondenci włoscy, wykraczać będzie daleko poza ramy zwykłego toastu.

W poniedziałek nastąpi podpisanie sojuszu włosko-niemieckiego przez ministrów Ribbentropa i Ciano. Kanclerz Hitler nie weźmie udziału w uroczystości, gdyż zamierza, jak słychać, udać się na inspekcję wschodnich granic Rzeszy.

W czasie pobytu hr. Ciano odbędą się rozmowy włosko-niemieckie na temat ostatnich wypadków. W szczególności przedyskutowana będzie sytuacja, wytworzona na skutek przyłączenia się Turcji do frontu państw pokojowych.

Układ angielsko-turecki wywołał, jak wiadomo, konsternację zarówno w Niemczech, jak i we Włoszech i ministrowie Ribbentrop i Ciano będą zastanawiali się w jaki sposób umniejszyć kapitalne znaczenie tego układu.

Ze strony niemieckiej czynione są próby podburzania przeciw Turcji Rumunii i Jugosławii. Niemcy próbują tłumaczyć narodom bałkańskim, że postępowanie Turcji jest dla nich szkodliwe, gdyż wprowadza do polityki bałkańskiej „obcy" czynnik angielski, utrudniający gospodarczą współpracę państw bałkańskich z Rzeszą, jak również torując drogę wpływom sowieckim na Bałkanach.

Próby te nie mogą jednak zmienić faktu, że Rumunia jest bardzo zadowolona z układu angielsko-tureckiego, gdyż dopiero obecnie, gdy flota angielska może wpłynąć na Morze Czarne, gwarancje angielskie nabrały dla niej pełnej wartości. Jeśli zaś chodzi o Jugosławię, wszystko co może osłabić nacisk na nią ze strony niemieckiej i Włoch, jest dla niej pożądane.

Poszukując sposobów przeciwdziałania Wielkiej Brytanii, Ribbentrop i hr. Ciano zapewne przedyskutują również sytuację, wytworzoną w Palestynie po ogłoszeniu Białej Księgi.

Jak wiadomo, Niemcy i Włosi podtrzymywali arabski ruch powstańczy. Obecnie obawiają się, by na skutek ustępstw angielskich, Arabowie nie pogodzili się z Wielką Brytanią.

Ponieważ propozycje, zawarte w Białej Księdze niezupełnie zadowoliły Arabów, Berlin ma jeszcze nadzieję, i na tymo dcinku szkodzić nadal Wielkiej Brytanii.

Dalej omówiona prawdopodobnie będzie w Berlinie sprawa hiszpańska. — Poszukiwanie przez Hiszpanię pożyczki w państwach zachodnich wywołuje w Niemczech i Włoszech niepokój, gdyż powiększa obawy, że Hiszpania po ewakuacji wojsk włoskich i niemieckich coraz bardziej oddalać się będzie od osi.

Jednym słowem, tematów do rozmów ministrom niemieckim i włoskim nie zabraknie.

Defilada „zwycięstwa" w Madrycie

Oddziały włoskie i niemieckie przed gen. Franco

MADRYT, 19. 5. (tel. wł.) Zapowiadana od dłuższego czasu „zwycięska parada wojskowa" rozpoczęła się dziś o godz. 9 i trwała przeszło 4 godziny.

Jako pierwsze maszerowały oddziały włoskie, których przemarsz przed trybuną gen. Franco trwał godzinę.

Za wojskami włoskimi maszerowały wojska hiszpańskie z różnych prowincyj hiszpańskich. Na przeciwie oddziałów hiszpańskich niesiono olbrzymi portret gen. Franco. Cała ulica była udekorowana kwiatami i flagami włoskimi niemieckimi, portugalskimi i hiszpańskimi.

Na trybunie głównej zajęli miejsca: generał Franco, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny i generalicja, oraz wielki wezyr marokański.

Oddziały marokańskie maszerowały wśród śpiewu pieśni: „Niech żyje śmierć". Przemarsz wojsk niemieckich pod dowództwem gen. v. Richthofena rozpoczął się o godz. 13. Przez cały czas defilady nad miastem krążyły samoloty uformowane w szyku, tworzącym słowo „Franco".

GOŁĘBIE ROZNIOSŁY WIEŚĆ PO CAŁYM KRAJU

MADRYT, 19.5. PAT. W chwili rozpoczęcia „Defilady zwycięstwa", wypuszczono kilka tysięcy gołębi pocztowych które do wszystkich części Hiszpanii zaniosły wiadomość o uroczystościach, jakie odbywają się dziś w stolicy.

Rząd Rzeszy zachęca Niemców do wojny

Perspektywa luksusu na linii Zygfryda

BERLIN, 19.5. — Prasa niemiecka pełna jest opisów „linji Zygfryda". Ukazuje wielka ilość zdjęć fotograficznych i szczegółów technicznych, podawanych o fortyfikacjach na tej linii, co jak by się zdawało, sprzeczne jest z zasadą tajemnicy wojskowej. Najwięcej miejsca poświęca prasa opisowi wielkich ćwiczeń wojskowych na „linji Zygfryda". Założeniem tych ćwiczeń był atak od południowo-zachodu na jeden z odcinków linji. Po trzydniowym huraganowym ogniu „czerwoni" przypuścili atak przy użyciu wszelkich najbardziej nowoczesnych środków.

Prasa niemiecka notuje z satysfakcją że przedpole „linji Zygfryda" teoretycznie „zasłano tysiącami trupów":

Celem tych doniesień i opisów jest przekonanie Niemiec i świata, że „linja Zygfryda" jest nie do zdobycia.

Nezmiernie charakterystyczne są opisy, widocznie niezbędne dla opinji niemieckiej o wygodzie i bezpieczeństwie na linji Zygfryda. Szef prasy niemieckiej dr Dietrich pisze np.:

„Gruby na metr dach betonowy nad głową, pozwoli w czasie największych wal spać żołnierzowi spokojnie w łóżku. Ogrzewać go będzie specjalny piec, ad oskonały system wentylatorów zapewni świeże powietrze. Każdy żołnierz posiadać będzie swoją umywalnię. Gdy tylko zbudzi się, czeka na niego kawa i co dzień gorące jedzenie, ponieważ woda i opał są na miejscu. Nigdy nie zabraknie mu połączenia ze światem, z kolegami i z tyłami. Matki będą wiedziały, o losie swych synów, a żony o tym, co się dzieje z mężami".

Propaganda ta ma widocznie na celu zachęcić przywykły do wygód i niechętny wojnie naród niemiecki. Obserwatorzy zagraniczni z dużą nieufnością przyjmują powyższe opisy, ponieważ mimo wszelkich zapewnień ze strony niemieckiej, wiadomo jest, że „linja Zygfryda" będzie wykończona dopiero najwcześniej na grudzie.

Sabotaż w Gdańsku

PRZECIĘCIE PRZEWODÓW TELEFONICZNYCH POLSKIM PLACÓWKOM CELNYM

GDAŃSK, 19.5 (tel. wł.). Zdarzają się tu nadal wypadki sabotażu pracy polskich urzędników celnych. Niewykrycí sprawcy przecięli przewody telefoniczne, łączące polskie placówki celne, by w ten sposób utrudnić straż nikom pracę i spełnianie swych obowiązków.

Zmiana wojewodów

WARSZAWA, 19.5. PAT. Pan Prezydent Rzplitej zamianował wojewodą w Wilnie p. Artura Maruszewskiego, dotychczasowego wojewodę poznańskiego.

Jednocześnie mianowany został wojewoda w Poznaniu dotychczasowy wojewoda wileński p. Ludwik Bociański.

Pieniądze z Berlina

NA AGITACJĘ HITLEROWSKĄ W GDAŃSKU I NA POMORZU

GDAŃSK, 19.5. (tel. wł.) Tutejsza partia narodowo-socjalistyczna otrzymała dziś poważną subwencję na akcję propagandową. Sekcja narodowo-socjalistyczna, pracująca w samym Wolnym Mieście, otrzymała 300 tysięcy marek subwencji, zaś akcja, mająca objąć swą propagandą obszary polskie, otrzymała dotację w kwocie 36 tysięcy funtów angielskich.

Woda zrywa mosty

W KIELECKIM

STARACHOWICE, 19.5. PAT. Klęska powodzi, która nawiedziła onegdaj powiat kielecki objęła również i powiat iłżecki, wyrządzając bardzo znaczne szkody. W dniu powodzi były zalane wodą częściowo Wąchock, Starachowice Dolna, Wierzbnik, Michałów, Mitulisko, oraz w powiecie opatowskim Ostrowiec niemal wszystkie miejscowości, przylegające do rzeki Kamiennej.

Nawałnica zniosła kilka mostów na terenie powiatu iłżeckiego. Zniesione zostały również liczne słupy z przewodami wysokiego napięcia.

Ludność ewakuowano na czas, tak, że żadnych ofiar w ludziach nie było.

Na tereny, dotknięte klęską, przybył wojewoda kielecki, dr Dziadosz, oraz przedstawiciele władz zakładów starachowickich. W godzinach popołudniowych wody zaczęły opadać.

WARSZAWA, 19.5. (tel. wł.) — Do Warszawy nadeszły już dane o rozmiarach strat, wyrządzonych przez powódź w Kieleckim. Wskutek zniszczenia zbiórów i podmycia licznych majątków ziemskich straty te oceniają na 2 miliony zł.

Specjalna komisja ministerialna zajmie się zbadaniem wysokości szkód i podziałem środków pomocy dla powodzian.

Król włoski nie chce jechać do Berlina?

Pogłoski o oporze ze strony dynastii

RZYM, 19.5. — We Włoszech krążą uporczywe pogłoski o trudnościach, na jakie napotyka Mussolini w swej polityce sojuszu z Niemcami ze strony dynastii. Szczególnie niechętnie do Niemiec miał yć podobno nastrojony następca tronu włoskiego, Humbert, książę Piemontu. Król Wiktor Emanuel opiera się żądaniom Mussoliniego złożenia wizyty w Berlinie. To ma być właśnie powodem, dla którego wzyta króla włoskiego w Niemczech jest ustawicznie odkładana.

W kołach oficjalnych oczywiście kategorycznie zaprzeczają wszelkim na ten temat pogłoskom.

Niesłychana prowokacja niemieckiego zbira

Strzelanina w kościele w Nowej Wsi

Członek niemieckiej partii młodzieżowej został aresztowany

W Nowej Wsi w pow. katowickim wydarzył się w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego nienotowany dotychczas na terenie Śląska i oburzający do głębi wypadek naruszenia spokoju i świętości kościoła podczas nabożeństwa w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Wawrzyńca. Mianowicie po przeczytaniu na nabożeństwie porannym niemieckim z ambony listu pasterskiego J. E. Ks. Biskupa Adamskiego, parafianie odśpiewali hymn „Boże coś Polskę".

Nie podobało się jednak miejscowemu działaczowi „Jungdeutsche Partei", 29-letniemu Brunonowi Burzikowi, synowi miejscowego piekarza. Burzik, znajdujący się jeszcze w krużganku kościelnym, dobył nagle straszak i zaczął strzelać. Padły dwa strzały.

Tylko głębokiemu kultowi religijnemu wiernych i kamiennemu spokojowi sprowokowanych tym niesłychanym wybrykiem Polaków zawdzięczać należy, że w kościele nie doszło do poważnych a przykrych zajść.

Burzik po dokonanej profanacji kościoła usiłować zbiec, korzystając z zamieszania, został jednak przytrzymany u wejścia kościoła i oddany w ręce policji, która osadziła go w areszcie.

Zajście to wywołało w całej parafii i poza nią wstrząsające wrażenie i zrozumiałe oburzenie. Zbrodniarza, pozbawionego zresztą głębszych uczuć religijnych, który nawet do kościoła chodzi z bronią i widocznie z całą premedytacją dokonał tej prowokacji, spotka z pewnością bardzo surowa i zasłużona kara.

×

W związku z tym zaznaczyć należy, iż wobec systematycznego kasowania na Śląsku Opolskim polskich nabożeństw przez działającym pod brutalnym naciskiem Gestapo księży tamtejszych parafii, budzić się zaczynają na polskim Śląsku refleksje na temat celowości dalszego urządzania nabożeństw niemieckich dla nielicznych zresztą w niektórych parafiach Niemców. Dlatego też na tym tle w ostatnim czasie coraz bardziej społeczeństwo polskie domaga się w równej mierze kasowania nabożeństw niemieckich.

W Nowej Wsi już w ub. niedzielę po kazaniu niemieckim większość wiernych na nabożeństwie niemieckim zaintonowała hymn „Boże coś Polskę". Do zajścia wówczas o nie doszło i uczestnicy nabożeństwa rozeszli się spokojnie do domów. Dopiero w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego widocznie po gruntownej rozwadze i z całą świadomością Burzik z nieliczną grupą zwolenników obrał sobie kościół nowowiejski jako teren swych wybryków politycznych.

NA ŁAMACH PRASY

W odpowiedzi Goebbelsowi

W odpowiedzi na artykuły ministra propagandy Rzeszy dr Goebbelsa zamieszczone w „Völkischer Beobachter", „Gazeta Polska" odpierając wszystkie niesłuszne zarzuty niemieckiego ministra, stwierdza:

Polska nigdy nie zdoła zrozumieć dlaczego w stosunku do Italii Niemcy mogły stanąć lojalnie na stanowisku niezmienności granic mimo istnienia mniejszości niemieckich w Tyrolu, gdy tymczasem w stosunku do Polski zastosowały miarę wręcz odwrotną. Przecież z punktu widzenia naturalnych dążeń Rzeszy do zapewnienia swobody narodowego rozwoju niemczyzny, Gdańsk, jako obszar mający pod względem narodowym zupełną autonomię, nie mógł wywoływać w Rzeszy uczuć goryczy.

Jeżeli powtarzanie od kilku lat tezy Rządu Rzeszy, że konflikty zbrojne w Europie nie dają korzyści nikomu, że nawet za zwycięstwo płaci się zbyt wielkimi wartościami własnego narodu, że na tym starym kontynencie każdy metr kwadratowy okupiony już jest od wieków krwią żołnierską — to podkreślona przez dr Goebbelsa obecne zaostrzenie atmosfery powinno być rzeczą przemijającą, a ułożenie sąsiedztwa polsko-niemieckiego w sposób rozsądny nie powinno należeć do rzeczy niemożliwych.

Artykuły dr Goebbelsa zdają się również wskazywać na to, że i po niemieckiej stronie granicy przekonanie to posiada prawo obywatelstwa. Jasne jest jednak, że wszelkie umowy, tym bardziej takie, które zmieniają istniejący stan rzeczy, winny być zawierane z uwzględnieniem interesów stron obu. Tylko bowiem tego rodzaju rozwiązania mogą mieć cechy trwałości i nie staną się źródłem nowych niepokojów, być może groźniejszych od obecnych.

KTO WYGRAŁ

We wczorajszym ciągnieniu czwartej klasy loterii padły następujące większe wygrane:

Stała dzienna wygrana 10.000 zł na nr 2915

15.000 zł na nr 87851

10.000 zł na nr 76818

Po 2.000 zł na n-ry: 2438 3489 6496 9922 11222 36421 39584 50785 67067 70807 77725 78815 85138 90415 100382 124358 129802 136979 158919

Po 1.000 zł na n-ry: 10678 10840 13858

P. 5.444 zł na n-ry: 29359 78337 111345 147879

Po 2.500 zł na n-ry: 12015 21100 21665 30961 46902 60120 66963 68560 69293 73299 79941 82068 88107 94324 103708 130545 137776 14134 34527 35087 35529 46976 48260 56171 59919 72780 74923 92259 96506 102786 104038 106589 107766 114246 119119 122228 123128 127586 130390 130982 135130 136990 144697 147638 152039 163582 164617

Ś. † p.

Teodor Feliks Kokoszka

b. majster Walcowni Żelaza Tow. Akc. Huta Bankowa, oddz. Zawiercie

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 18 maja 1939 r., przeżywszy lat 61.

Wyprowadzenie Drogich nam Zwłok z kościoła parafialnego Stary Sielec na cmentarz miejscowy nastąpi w sobotę dnia 20 bm. o godz. 17-ej.

Msza św. żałobna za duszę Zmarłego odprawiona będzie dn. 22 b. m., o godz. 8 rano w kościele parafialnym Stary Sielec, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

41

KRYSTYN OLSZANSKI

NACZELNIKIEM BĘDĘ JA!

OPOWIEŚĆ WTAJEMNICZONEGO

STRESZCZENIE

Trzech radców Megucki, Przelski i Kleinman walczą ze sobą o awans na stanowisko naczelnika oddziału w dyrekcji, licząc na rychłą śmierć Klaudiusza Piorunka, obecnego naczelnika.

Meguckiemu pomaga żona wicedyrektora Ledowskiego, ponieważ łączy ją romans z synem Meguckiego, Bodziem.

Bodzio Megucki zdenerwowany szarością życia, ciągłą obawą przed jutrem, która jest cechą charakterystyczną ludzi z jego środowiska, opuszcza dom i zamieszkuje w lesie wraz ze swoim przyjacielem Marcinem Zadurą.

Tu rozkoszuje się pięknem przyrody i filozofuje.

— Pij herbatę i uważaj, żebyś szyszki nie połknął, bo naleciało tam różnego świństwa.

Bodzio ułożył się wygodnie na kocu i ujął w ręce mosiążkę.

— Jest rzeczą niemożliwą, proszę ciebie kochany druhu — filozofował w dalszym ciągu — by wśród takich tępych stworzeń ułożyć sobie życie według swych życzeń. Można osiągnąć tylko część. I tę część my osiągniemy. Wykorzystamy głupotę i strach, decydujący czynnik po tamtej stronie granicy i lekko, bez specjalnego wysiłku, będziemy czerpać środki, dające wygodę i zadowolnie. Nie będziemy się kierować sentymentem, bo i bez naszej pomocy wykończą się prędzej czy później. Są to, powiadam, powolni samobójcy i wcale mi ich nie żal... Czyś zrozumiał coś z tego, tępa głowo?

— Nie — szczerze przyznał się Marcin.

— Wobec tego postępuj na razie według moich wskazówek. Niczym nie przejmuj się. Patrz na chmurki i łykaj świeże powietrze. Teraz zaś, jako że lubisz smakołyki, będziesz gotował ryby. Robi się to tak: 1) obiera się cebulę i kraje na cienkie płateczki, 2) nalewa się do kociołka wody i wrzuca cebulę, 3) cebula się gotuje, a wraz z nią marchew i pietruszka, 4) rozgotowaną cebulę przeciskasz przez czystą chusteczkę do nosa, wrzucasz pokrojoną na kawałki rybę i gotujesz jeszcze raz.

Marcin pokręcił głową.

— Żeby mi się tylko nie pomieszało.

— Nic nie szkodzi. Może się pomieszać. Jest to nawet wskazane.

Podniósł z ziemi kapelusz Marcina i rzekł:

— Idę na grzyby. Chcę również porozmawiać z leśnymi bożkami. Teraz, z rana, jest ich pełno.

Wykręcił się na pięcie i ruszył w głąb lasu. Szedł powoli, rzucając badawcze spojrzenia na wszystkie strony.

Różowa jasność, przyćmiona daleko między pniami nieruchomą błękitnawą kurzawą, wyściełała wnętrze lasu. Powietrze przesycone było ciepłym zapachem zwiędłych szpilek i żywicy.

Na wzniesionych ramionach sosen ulokował się wygodnie obłok, biały i tłuściutki, jak dwuroczna gęś. Nisko, po rudej ziemi, pełzały zielone pędy jażyn, tu i ówdzie czerniały nieforemne plamy krzaków jałowca, zbitych w kupę, jak stado owiec. Wszystko to było niezwykle wyraziste, tchnące orzeźwiającą świeżością.

— Należy tylko umieć patrzeć — myślał Bodzio — należy tylko umieć czuć. Ciągły pościg za złudzeniem szczęścia zabił w ludziach wrażliwość na piękno. Szczęśliwy jestem, że zachowałem ten klucz od Sezamu.

Przykucnął nagle i ze zdziwieniem przyjrzał się trzem brązowym tarczom wykluwających się spod warstwy szpilek maślaków. Z zachwytem obejrzał je na dłoni. Były pokryte z wierzchu warstwą wonnego kleju, a pod spodem osłonięte nieskazitelnie białą błoną.

— Dziewice — uśmiechnął się, wrzucając grzyby do kapelusza.

Grzybów było wiele. Zanim doszedł do duchty, oddzielającej las szpilkowy od liściastego, miał prawie pół kapelusza.

Zatrzymał się i spojrzał wzdłuż duchty. Daleko świecił się punkcik nieba. Drugi koniec wyrębu schodził się z kamienistą drogą, która obiegała staw i tuż za młynem łączyła się z gościńcem. Na skrzyżowaniu duchty z drogą ukazała się wieśniaczka z kobiałką w ręce. Ujrzawszy Bodzia, zawróciła i znikła jak zjawisko w zielonym gąszczu brzózek.

— Boi się — westchnął Bodzio — Jeszcze jeden przykład... Boi się, że odbiorę jej kobiałkę z grzybami, tak jak mój ojciec boi się o swoje krzesełko. Strach! Co za wspaniały instrument! Zagramy na nim takiego marsza, że zagłuszy go tylko dzwonienie zębami! Ale nie zawracajmy sobie tym głowy!

(C. d. n.)

Kropki nad i

PROPAGANDA DZIAŁA...

Obserwując system rozgrywek, przyjęty przez Hitlera, z całą pewnością przewidzieć można, że III Rzesza użyje środków szantażu i propagandy celem uzyskania koncesji na terenie Gdańska. Dyktatura typu niemieckiego jest mechanizmem, skazanym na posuwanie się tylko w jednym kierunku; wszelkie ruchy wsteczne grożą załamaniem psychozy, zakłamania i sztucznego entuzjazmu. Sytuacja wewnętrzna wymaga ciągłych sukcesów.

Stanowisko, jakie zajęła Polska, psuje wypróbowany system „bezkrwawych" zdobyczy i jest upokarzające, zarówno z punktu widzenia prestiżu wewnętrznego, jak zewnętrznego dyktatury. Sprawa jest tym bardziej nieprzyjemna, że po zajęciu Pragi, argument większości niemieckiej w Gdańsku nie jest przekonywujący. Skoro interesy niemieckiego Lebensraumu wymagają przyłączenia do Rzeszy wielu milionów Czechów i Słowaków, to ostatecznie 300.000 Niemców gdańskich nie może stanowić przeszkody utrzymania w ręku Polski — ujścia Wisły i normalnego dostępu do morza. Stosując dotychczas niezawodny system propagandy, będzie się całemu światu wmawiało, że we wschodniej Europie pozostało tylko jedno ognisko nieporozumień — Gdańsk.

Propaganda ta będzie zmierzała do wykorzystania wszystkich elementów defetystycznych w państwach zachodnich. Będą wysuwane argumenty, że Gdańsk nie wart jest krwi jednego żołnierza angielskiego lub francuskiego, że jeden miesiąc zbrojnego pogotowia kosztuje państwa więcej, niż warte całe Pomorze itd. Przedsmak mieliśmy już w interpelacji parlamentarnej laburzystów i w przemówieniu Mussoliniego, który zapewnił świat, że żadne z żądań, wysuwanych przez państwa osi, nie zasługuje na prowadzenie wojny.

Zgodnie z wynurzeniami Hitlera, od Polski Rzesza niczego oprócz Gdańska i udogodnień suwerenno-autostradowych nie wymaga. Dalsze życzenia pod adresem Polski i innych państw byłyby wysunięte dopiero później, każdorazowo, jako ostateczne.

Z punktu widzenia Polski, sprawa jest jasna. Zamach na Gdańsk oznacza wojnę!

Warto się jednak zastanowić, jaką wartość przedstawiają argumenty propagandy niemieckiej z punktu widzenia państw zachodniej Europy. Oczywiście każdy dzień pogotowia wojennego jest kosztowny, ale osłabia równocześnie obydwie strony. Ponieważ państwa osi prowadzą od dłuższego czasu gospodarkę typu wojennego i nie posiadają surowców, tracą znacznie więcej i stają się z dnia na dzień słabsze zarówno pod względem moralnego, jak i militarnego przygotowania.

Nie ma powodów, aby Anglia i Francja ulękły się wstępnych zapasów na terenie chwilowo dogodniejszym dla tych państw niż teren normalnej wojny. Również z punktu widzenia moralnego humanitaryzm każe wybrać raczej drogę wygłodzenia gospodarczego niż zabijania ludzi. Statyści tych państw pewno będą umieli ocenić te momenty lepiej od nas. Jeśli natomiast chodzi o argument, czy Gdańsk wart jest kości angielskiego żołnierza, to jest to motyw argumentacji starej daty, wielokrotnie używany i nadużywany przez Bismarka. Ocena wartości życia żołnierza jest kwestią subtelną, którą każdy naród musi rozstrzygnąć samodzielnie, kładąc na szalę własne sumienie i własny honor.

My natomiast wiemy, że gdyby Polska nie zdobyła się w marcu na godną odprawę, to ofiarą Gdańska nie ocaliłaby świata ani od dalszych szantaży niemieckich, ani od wybuchu wojny. Tylko, że pozbawiona Gdańska i korytarza Polska w każdym razie nie byłaby już równorzędnym partnerem w walce i w tym rachunku utrata Gdańska kosztowałaby Francję i Anglię conajmniej dodatkowy milion ofiar, zmniejszając widoki szybkiego i skutecznego zwycięstwa. Prawdopodobnie opinia krajów sprzymierzonych z Polską pod kierownictwem wytrawnych mężów stanu, sama potrafi przeprowadzić ten nieskomplikowany rachunek, jednak w oczekiwaniu propagandy niemieckiej lepiej zawczasu stawiać kropki nad i.

Współpraca eksportowa polsko-angielska

Porozumienie przemysłów węglowych

Dwudniowe narady w Londynie między brytyjskim min. górnictwa Lloydem a wicemin. przemysłu dr Adamem Rose w sprawie współpracy przemysłów węglowych angielskiego i polskiego doprowadziły do uzgodnienia stanowiska obu rządów.

W przyszłości rządy brytyjski i polski zdecydowane są popierać współpracę przemysłów węglowych obu krajów w dziedzinie eksportu celem nieutrudniania wzajemnej sytuacji przez zbędną konkurencję na międzynarodowych rynkach węglowych.

Uznano równocześnie, że umowa z r. 1937 nie odpowiada już dziś faktycznej sytuacji, jaka wytworzyła się dla przemysłu polskiego po zmianach politycznych i gospodarczych w środkowej Europie.

Dlatego też oba rządy zaleciły swoim przemysłom opracowanie zmian i uzupełnień, jakie wprowadzić należy do umowy z r. 1937 tak, by mogła ona na nowo unormować warunki obopólnej współpracy.

Wydany w Londynie komunikat o przebiegu rozmów podkreśla wagę tego porozumienia, stwierdzając, że oba rządy zgodnie uważają, iż współpraca obu przemysłów powinna być utrzymana.

×

Przyszły układ dotyczy bardzo ważnego działu naszego gospodarstwa narodowego.

W 1937 r. ogólny eksport węgla kamiennego z Polski przedstawiał wartość 185 milionów złotych; z sumy tej na państwa skandynawskie, których umowa londyńska głównie dotyczy, przypada około 55 milionów złotych.

Zmiany umowy z 1937 r. spowodują wyrównanie różnic, jakie powstały dla przemysłu polskiego po powrocie do Polski Zaolzia.

Kwalifikacja i poradnictwo fachowe

to dalszy rozwój przemysłu metalowego

Przemysł zbrojeniowy tworzy potęgę Polski

Pozycja mocarstwowa Polski dla wielu jeszcze jest niespodzianką, nagłym „objawieniem", w które uwierzyć zmusza ich dopiero powszechna opinia zagraniczna. Są to resztki zastarzałego „kompleksu niższości", znikające już chyba bezpowrotnie. Dziś nie tylko postawa moralna narodu przekształciła się na mocarstwową, ale podobnie zmieniły się i warunki materialne.

Wielkość dzisiejszej Polski nie stała się przecie „cudem", nie zjawiła się nagle. Składają się na nią liczne i bardzo wytężoną pracą osiągnięte wyniki. Skończyły się czasy, gdy polska produkcja przemysłowa posługiwała się wyłącznie zagranicznymi maszynami. Dawniej można było mówić o polskim drzewie, cukrze, węglu, nawet o żelazie — surowym, ale rozumiało się samo przez się, że w fabrykach polskich pracowały maszyny amerykańskie, angielskie, a w najgorszym razie niemieckie. Komu się śniły polskie maszyny obrabiarki — tego uważano za marzyciela.

Plan inwestycyjny i powstanie COP-u przemieniły w rzeczywistości najbardziej śmiałe marzenia. Rozbudowa przemysłu wojennego przyczyniła się nie tylko do wzmożenia naszego potencjału wojennego, ale zaczęła oddziaływać dobroczynnie i na wzrost ogólnej produkcji przemysłowej i na zatrudnienie.

Wzrost zatrudnienia w stosunku do roku poprzedniego

1934	1935	1936	1937	1938
+16%	+36%	+20%	+26%	+25%

Hasło pracy zespołowej, zestrajając wysiłki twórcze fabryk, dało olbrzymie efekty. Dookoła wielkich zakładów powstają i współdziałają z nimi małe, dostarczając pomocniczych części i półfabrykatów. Jak wielkie siły musiały być uruchomione w produkcję świadczą najlepiej wyniki metalowego przemysłu przetwórczego. Obroty jednego tego przemysłu szacuje się na 1200 milionów zł. Rozbudowa przemysłu metalowego wpływa z kolei dodatnio na inne przemysły, korzystające z maszyn i narzędzi.

Równocześnie wzrasta ruch inwestycyjny. Instalowane są wciąż nowe maszyny. Ale wiele z nich musimy ciągle jeszcze sprowadzać z zagranicy.

Dalszy rozwój metalowego przemysłu przetwórczego zależny jest obecnie od dopływu ludzi wykwalifikowanych. Lepsze wystudiowanie metod obróbki i znormalizowanie typów wyrobów, jest koniecznością naglącą jak i informowanie o najlepszych źródłach zakupu zagranicą.

Zadania te muszą podjąć specjalne instytucje doradcze, w rodzaju „poradni technicznych", które można by zorganizować przy politechnikach. Czas najwyższy kupować i produkować nie to co się chce, ale to co potrzeba i jak potrzeba.

Anglia, Francja i Sowiety

Rząd francuski bardzo gorliwie pośredniczy w rokowaniach angielsko-sowieckich.

Francja proponuje, by Sowiety uzyskały wyraźniejsze gwarancje wzajemnej obrony.

Co do sposobu, w jaki Anglia zareagowała na notę sowiecką z 15 maja, utrzymują się dwie wersje. Jedna głosi, że do Moskwy wcale nie wysłano noty, lecz doradca dyplomatyczny rządu, Vansittart, zakomunikował ustnie ambasadorowi Majskiemu treść angielskich propozycji.

Vansittart prowadzić ma rokowania z Sowietami aż do czasu, gdy ich terenem będzie już nie Londyn, lecz Genewa, gdzie poprowadzi je sam Halifax przy pomocy min. Bonneta. Odpowiedź ta Anglii nadal trzyma się paktu konsultacyjnego na wypadek agresji, gdy Sowiety wciąż domagają się zasady wzajemności.

Według drugiej wersji w czwartek wieczorem wysłano z Londynu notę do Moskwy, a główną treść noty stanowić ma pierwotny projekt francuski, mówiący o pomocy dla Sowietów w wypadku, gdyby padły ofiarą napaści, spowodowanej udzieleniem pomocy dla swych sąsiadów.

Co do jednego punktu tylko godzą się obie wersje, że: ostateczne porozumienie trzech mocarstw nastąpi najpóźniej w rokowaniach genewskich.

W wirze zdarzeń

Dozorcy domowi—agentami Gestapo

W Dzienniku Ustaw Rzeszy ukazało się rozporządzenie szefa Gestapo Himmlera, regulujące zakres kompetencji tejże Gestapo wobec podporządkowanych jej ustawowo dozorców domowych.

W myśl powyższego rozporządzenia dozorcy domowi zostają poddani specjalnemu nadzorowi i opiece ze strony Gestapo, która m. in. otrzymuje prawo odpowiedniego przeszkolenia dozorców dla celów policyjnych oraz do przeprowadzenia wśród dozorców odpowiedniej selekcji materiału ludzkiego.

W ten sposób wyszkolony i wyposażony w pewne uprawnienia policyjne dozorca domowy będzie czuwał nad prawomyślnością polityczną ludzi, zamieszkałych w rejonie jego pracy. Rozszerzenie funkcyj policyjnych na dozorców domowych wskazuje niedwuznacznie na to, że panujący w Niemczech reżim nie ma zaufania do ludności, krytycznie nastawionej do jego poczynań.

•

Niemcy poliglotami

Prasa francuska szeroko się ostatnio rozpisuje o przeprowadzonych w armii niemieckiej kursach językowych. Kursy te organizowane są na wielką skalę. Najlepszym tego dowodem jest np. fakt, że na kurs języka włoskiego chodzi aż 10.000 żołnierzy. Nie mniejsze ilości żołnierzy niemieckich uczy się języka francuskiego, polskiego a nawet rosyjskiego.

Dużą uwagę przytym, poświęca się w armii niemieckiej językom wschodnim.

•

Ustrój Słowacji

W Bratysławie odbyło się zgromadzenie współpracowników dwutygodnika „Nastup", który odgrywał poważną rolę w czasie walki Słowaków o autonomię. W zgromadzeniu wziął udział również premier Tiso, który wygłosił dłuższe przemówienie o przyszłych planach rządu i kierunku polityki słowackiej.

Mówiąc o przyszłym ustroju państwa słowackiego, premier stwierdził, że kwestia ta nie została jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta. Różne trudności i kłopoty nie pozwoliły dotąd kierownikom państwa słowackiego zastanowić się nad kwestią, czy państwo słowackie ma być republiką, czy ma wprowadzić u siebie ustrój autorytatywny, demokratyczny, czy inny. W każdym razie leży w interesie państwa słowackiego, aby w konstytucji, nad którą pracuje się w gorączkowym tempie, zostały zrealizowane pierwiastki rodzime.

Wszelka polityka została wyłączona, tak, że ustrój państwa będzie się opierać na zasadach korporacyjnych. Przy tej formie ustrojowej będą się mogły najlepiej rozwijać narodowe pierwiastki słowackie. Ustrój Słowacji pójdzie w kierunku najdalej idącej decentralizacji. W tym celu zostaną odnowione dawne żupy, które mają odległe tradycje.

SZWAJCARSKIE BREDNIE

Z NIEMIECKIEGO ŹRÓDŁA

Szwajcarska „Nationalzeitung" donosi z Berlina: „W niemieckich kołach politycznych panuje w dalszym ciągu przekonanie, że Polska w razie dojścia w Gdańsku do „faktu dokonanego" nie przedsięweźmie żadnych kroków wojennych. Sfery wojskowe jednak, liczące się poważnie z interwencją wojskową Polski, oświadczają, że na terenie Gdańska znajduje się około 50.000 doskonale uzbrojonych szturmowców hitlerowskich, którzy będą mogli ostatecznie stawiać opór, póki nie nadejdą posiłki wojskowe z Rzeszy.

Plan urządzenia plebiscytu w Gdańsku podobno obecnie został zarzucony, ze względu na to, że koła miarodajne doszły do przekonania, iż bezsporna większość niemiecka w tym mieście nie wymaga przeprowadzenia plebiscytu. W tym względzie miarodajne będzie proste oświadczenie Senatu gdańskiego, że Gdańsk przyłącza się do Rzeszy. Również i Rzesza po powzięciu decyzji o włączeniu Gdańska do Rzeszy uprzednio nie zwróci się do Warszawy z ultimatum. Hitler bowiem „w mowie swej niedwuznacznie i wyraźnie rzucił wezwanie „albo-albo".

Mimo, że dobrze poinformowane koła niemieckie nie przewidują w najbliższej przyszłości poważniejszego kryzysu z powodu Gdańska, obserwatorzy polityczni odnoszą wrażenie, że Hitler jest obecnie zdecydowany konflikt niemiecko-polski ostatecznie zlikwidować.

W kołach partyjnych Rzeszy witają z zadowoleniem każdą wiadomość o rzekomych trudnościach gospodarczych Polski, związanych ze stałym pogotowiem państwa polskiego. Prasa niemiecka każdy przejaw rzekomych tych trudności opisuje bardzo szeroko pod alarmującymi tytułami.

Koła partyjne liczą się z tym, że jeżeli nie udało się Niemcom uzyskać nic od Polski w drodze bezpośredniego ataku dyplomatycznego, to można od biedy liczyć na poderwanie oporu moralnego i gospodarczego Polski przez trzymanie nerwów polskich w stałym podrażnieniu.

Silni, zwarci, gotowi!

Racja państwowo-narodowa
musi zwyciężyć w wyborach do samorządów

Obóz Zjednoczenia Narodowego powiatu Będzińskiego w związku z wyborami wydał następującej treści odezwę, którą przytaczamy w całości.

Obywatele — Polacy!

W dniu 21 maja idziemy do urny wyborczej. Na kogo mamy głosować? Rozważmy.

Zagłębie stanowi kresowe przygraniacze Polski. W tym Zagłębiu w codziennym trudzie pełnić musimy straż. Jej granic, dlatego nieopodobna oddzielić sprawy wyborów samorządowych od sytuacji, w jakiej się Polska dzisiaj znajduje.

Ta sytuacja wymaga od nas mobilizacji wszystkich sił i zjednoczenia Polaków na wszystkich odcinkach pracy państwowej, do której i samorząd niewątpliwie należy.

Dlatego posłuszni nakazowi zjednoczenia, rzuconemu przez Naczelnego Wodza naszej bohaterskiej armii, — stworzyliśmy w

CHRZEŚCIJAŃSKO - SPOŁECZNYM ZJEDNOCZENIU NARODOWYM

szeroką podstawę, na której znalazły się wszystkie prawdziwie polskie i chrześcijańskie żywioły ludności naszych miast, aby urzeczywistnić podstawową zasadę najszerszej pojętej obronności Polski.

Tej naczelnej zasady nie uznają tylko przywódcy partyjni, którzy z całym cynizmem oświadczają, że z wyborów samorządowych chcą zrobić rozgrywkę partyjno-polityczną, pragną po przez samorząd walczyć z Rządem Rzplitej, używając przytym w walce wszystkich najpodlejszych środków: kłamstwa, oszczerstwa i demagogii.

Takie stanowisko potępić musimy!

Nie uznajemy także i nie chcemy uznawać obliczonego na czasy zaborcze szyldu PPS, **a przeciwstawiamy się kategorycznie i z całym naciskiem zależności PPS od międzynarodówki i jej kontaktom z komuną i lewicą żydowską, uważając to w chwili obecnej za niedopuszczalne przestępstwo wobec państwa naszego.**

Nie uznajemy także metod PPS w radach miejskich, ich demagogii, klasowego i marksistowskiego doktrynerstwa i partyjnego światopoglądu.

Dlatego na kandydatów PPS i Zw. Klasowych głosować nie wolno i głosować nie będziemy.

A Stronnictwo Narodowe i utworzony przez nich dla wyborów Katolicki Obóz Narodowy? Jakimi zasługami chce się legitymować, aby im społeczeństwo zaufało? Czy nieustanną i pełną nienawiści walką z rządem, szkodliwym przeciwdziałaniem polityce zagranicznej min. Becka? bezwzględnym warcholstwem? rozbijaniem jedności społeczeństwa polskiego, demoralizacją młodzieży akademickiej?

Piętnujemy i z pogardą traktować musimy ich złą wolę i obłudę zarówno w hasłach katolickich, jak antyżydowskich. Mówią o tym same nazwiska ich kandydatów na radnych.

Dlatego i na nich głosować nie wolno i nikt głosować nie będzie!

Ponieważ pragniemy, aby samorząd rzetelnie służył państwu, narodowi i miastu, aby był terenem uczciwej i bezinteresownej pracy, rozumnej gospodarki i sprawiedliwego stosunku do obywateli — **z wiarą w zwycięstwo ducha chrześcijańskiego i narodowego — głosować będziemy powszechnie na kandydatów Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego!**

Obóz Zjednoczenia Narodowego
Obwód Będziński

Poświęcenia dzwonów w Klimontowie
dokona jutro JE ks. biskup Kubina

W Klimontowie przypada odpust w nadchodzącą niedzielę, św. Andrzeja Boboli.

Uroczystą sumę odprawi ks. Stanisław Grzywak, proboszcz z Porąbki, kazanie wygłosi ks. prof. B. Margott z Sosnowca.

Po południu nieszpory o godzinie 5-ej, zaraz po nieszporach poświęcenie dzwonów przez J. E. ks. biskupa T. Kubinę.

Dzięki wielkiej ofiarności ubogiej i bezrobotnej ludności Klimontowa, parafia otrzymała dwa piękne dzwony.

Jeden większy wagi 260 kg. na którym widnieje wizerunek **św. Barbary z napisami: „Imię moje św. Barbara, patronka górników i robotników, którzy mię do tej świątyni ofiarowali. —** Dźwięcznym głosem proszę Boga o bezpieczeństwo, wytrwałość i pociechę w pracy dla wszystkich ciężko pracujących".

Z drugiej strony wizerunek św. Andrzeja Boboli z napisem: „Św. Andrzeju Bobolo — Patronie parafii módl się za nami".

Drugi dzwon — 130 kg. z wizerunkiem św. Stanisława Kostki z napisem: „**Imię moje św. Stanisław Kostka, —** wołam, proszę i zaklinam, byś młodzieży drogą w moje wstępowała ślady, byś była pociechą dla rodziców i nadzieją dla Odrodzonej po światowej wojnie Ojczyzny naszej. Rok 1939".

Komitet parafialny składa staropolskie „Bóg zapłać" Dyrekcji Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich S.A. w Sosnowcu na ręce P. Dyrektora Malplatt'a za wydatną pomoc przy wybudowaniu dzwonnicy.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Sobota 20 Maja

Bernardyna

Jutro: Tymoteusza, Wiktora

Słońca wsch. 3,35, zach. 19,30

Księżyca w. 4,40, zach. 20,58

KRONIKA HISTORYCZNA:

1646 Zmarł w Mereczu Władysław IV.

1771 Suworow odstępuje z Tyńca

1902 Skatowanie dzieci polskich we Wrześni.

PRZYSŁOWIA:

Mokry maj, rośnie żytko kieby gaj.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kapitan Benoit".
PATRIA: „Naokoło świata za 25 centimów"
EDEN: „Tłum szaleje"

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferblums — ul. Nowopogońska 25
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18

Teatr miejski w Sosnowcu

POŻEGNALNY WYSTĘP FRANCISZKA BRODNIEWICZA

W niedzielę dnia 21 bm. o godz. 16,30 wystąpi w Teatrze Miejskim niedowołalnie ostatni raz znakomity gwiazdor polskiego ekranu **Franciszek Brodniewicz** w 3 aktowej komedii D. Nicodemiego pt. „**GAŁGANEK**" w otoczeniu artystów Teatrów Miejskiego. Bilety wcześniej do nabycia w Biurze Podróży „Orbis" w cenie od 25 gr do zł 2.40.

Dziś w sobotę dnia 20 bm. o godz. 20 **Teatr Miejski odegra w Jaworznie w sali kina „Sokół"** świetną komedię D. Nicodemiego pt. „**GAŁGANEK**" z gościnnym występem **Franciszka Brodniewicza**, znakomitego gwiazdora ekranu polskiego. Bilety wcześniej do nabycia w sali kina.

W niedzielę dnia 21 bm. o godz. 20 Teatr Miejski odegra na Saturnie w sali Klubu doskonałą komedię D. Nicodemiego pt. „GAŁGANEK" z gościnnym występem Franciszka **Brodniewicza**. Bilety wcześniej do nabycia w lokalu Związku Rezerwistów.

Teatr w Katowicach

Sobota 20 bm. godz. 15,30 — „Ponad śnieg" przedstawienie szkolne; godz. 20 — „Teść" dla KPW.

Niedziela 21 bm. godz. 11.45 — Poranek artystyczny; godz. 15.30 „Teść" — dla kop. Mysłowice; godz. 20 — „Temperamenty".

Wtorek 23 bm. godz. 20 — „Rigoletto"

Środa 24 bm. godz. 20 — „Temperamenty"

Czwartek 25 bm. godz. 20 — „Temperamenty"

PROGRAM RADIOWY

SOBOTA 20 MAJA

5.30 Wesoły montaż płytowy 6.35 Gimnastyka 6,50 Muzyka z płyt 8,00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki 11,25 Muzyka z płyt 11.35 Audycja dla poborowych 11.57 Sygnał czasu 12.03 Audycja południowa 14,00 Pieśni majowe z wieży Mariackiej 14,10 Muzyka rozrywkowa 14.30 Wiadomości bieżące i giełda 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Wiosenny deszcz" 15,30 Muzyka obiadowa 16,08 Wiadomości gospodarcze 16,20 Kronika literacka 16,35 Audycja KKO 16.37 Recital skrzypcowy Hugo Schütza (Estonja) 17.00 Transmisja nabożeństwa majowego z kościoła akademickiego św. Anny w Warszawie 18.00 Muzyka kameralna 18,25 Wiadomości sportowe 19,30 Audycja dla Polaków za granicą 19,15 Koncert rozrywkowy 20.00 Pogadanka aktualna 20,10 Muzyka z płyt 20.35 Audycja informacyjna 21.00 „Krakowiacy i górale" — zabawka dramatyczna ze śpiewkami.

Zakaz sprzedaży alkoholu
W DNIU 21 MAJA

Na podstawie art. 4 pkt. f ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 423) i § 1 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 14.VI.1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 45, poz. 351) zakazuje w dniu 21 maja od godz. 8 do 21 na terenie Starostwa Grodzkiego Sosnowieckiego, miasta Będzina, Dąbrowy Górniczej i Czeladzi — sprzedaży, podawania i spożycia napojów alkoholowych.

Winni przekroczenia na podstawie art. 10 i 20 wyżej wymienionej ustawy ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 300 zł lub aresztu do dwóch tygodni. Kara aresztu grzywny może być nałożona łącznie.

Starosta Grodzki Sosnowiecki:
(—) R. Walewski

Starosta Powiatowy Będziński:
(—) J. Boxa

Nowe koło PCK
W BOBROWNIKACH

Staraniem p. wójta gm. Bobrowniki Józefa Kamińskiego oraz Ośrodka Zdrowia w Krzyżówce w dn. 14 bm. odbyło się w Żychcicach w sali domu noclegowego kop. „Jowisz" organizacyjne zebranie przedstawicieli społeczeństwa gminy Bobrowniki, na którym zostało założone gminne Koło PCK w Bobrownikach, z siedzibą w Krzyżówce w Ośrodku Zdrowia.

Na czele założonego Koła stanął wybrany zarząd w następującym składzie pp.: dr med. L. Szutkowski, dr med. K. Kowalewski, wójt gminy J. Kamiński, higienistka Czesława Sandochowa, naucz. L. Rączaszkowa.

W zebraniu organizacyjnym brało udział około 300 uczestników. Reprezentowane były wsie: Bobrowniki, Rogoźnik, Żychcice, Krzyżówka, i Wojkowice Komorne.

Powołanie omawianej powyżej placówki PCK świadczy o zrozumieniu wśród społeczeństwa gminy Bobrowniki, potrzeby krzewienia haseł humanitarnych i pracy dla dobra Państwa.

Wyjaśnienia prawne

Czy sąd może pozbawić stronę przyznanego jej prawa ubogich?

W myśl przepisów kod. post. cywilnego art. 112—125 sąd przyznaje prawo ubogich na mocy złożonego przez stronę zaświadczenia władzy publicznej, ustalającego stan majątkowy petenta. W toku procesu sąd może prawo ubogich przyznane już stronie, cofnąć jeśli np. strona pozwana złoży na rozprawie dokument stwierdzający, iż powód, korzystający z prawa ubogich, otrzymał na parę dni przed wytoczeniem pozwu znaczniejszą sumę od osoby trzeciej tytułem zwrotu pożyczki, a zatem może ponieść koszt wpisu i innych opłat sądowych. Jeśli pozwany przedstawi konkretne dowody na poparcie swych twierdzeń, wówczas sąd może przyznane prawo ubogich cofnąć. Strona, której prawo ubogich cofnięto może postanowienia sądu zaskarżyć w drodze zażalenia do sądu drugiej instancji.

Jak z powyższego wynika, prawo ubogich jest instytucją zmienną, zależną od każdorazowej sytuacji finansowej strony prowadzącej proces.

× **PROPAGANDOWE KARTKI POCZTOWE PCK.** Staraniem zarządu głównego PCK Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało kartki pocztowe, ilustrowane widokami, przedstawiającymi działalność Polskiego Czerwonego Krzyża. Karki te wartości 10, 15 i 30 groszy wprowadzone zostały do sprzedaży z dniem 17 bm. we wszystkich placówkach pocztowych.

× **WYCHOWANIE FIZYCZNE DLA PAŃ.** Miejska Komenda PW w Sosnowcu urządza dla pań stowarzyszonych i niestowarzyszonych w poniedziałki i środy od dnia 22 bm. godz. 17 zaprawy do POS-u na Stadionie PW przy ulicy Aleja Mireckiego. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria PW.

Wystawa sosnowiecka

nauczy nas kochać kwiaty

Parę lat temu zostało rzucone u nas hasło — wykorzystywania najrozmaitszych nieużytków, których na terenie Zagłębia było wyjątkowo dużo.

Ta szczęśliwa myśl przyjęta została z żywym zadowoleniem o czym może świadczyć pokaźna — jak na nasze stosunki — ilość ogródków działkowych będących prawdziwą chlubą świata pracy, ludzi znojnego trudu, którzy po wysiłku fizycznym znajdują jeszcze wolny czas na uprawę swego skrawka ziemi.

Tego samego rodzaju zachęta skierowana pod adresem szerszych warstw społeczeństwa w miastach, aby okna i balkony mieszkań przyozdabiano zielenią roślin i kwiatów doniczkowych — niestety — padła na grunt niezbyt podatny. Wyniki jej są bardzo mizerne; oknom i balkonom brak oprawy kwietnej. Świecą one nadal pustką. Dzieje się to po prostu wskutek braku odpowiedniej znajomości tej dziedziny, — wskutek braku odpowiednich wzorów.

Olbrzymim krokiem naprzód w tej dziedzinie będzie więc dział ogrodniczy i warzywniczy na Wystawie w Sosnowcu, której otwarcie nastąpi w dniu 3 czerwca 1939 r.

Na pięknie i niezwykle przejrzyście opracowanych stoiskach grupy rolniczej będzie mógł każdy zwiedzający zapoznać się ze szczegółami i sposobem najestetyczniejszego przyozdabiania okien i balkonów, a także najpraktyczniejszej uprawy ogródka działkowego.

TO BYŁO TAK:

CO WOLNO?

— Wiecie, źle się czuję ostatnio — powiedziałem któregoś dnia przy stoliku.

Milczenie zostało podminowane i wszyscy rzucili się na to zdanie z całym arsenałem komentarzy.

— Bo to.

— Bo tamto.

— Bo źle się odżywiasz, mój drogi! — wytoczył najtęższą hipotezę doktór Migo — ja dasz dużo mięsa. A mięso jest bardzo szkodliwe...

— Może być — skinąłem głową — a co sądzisz o mleku?

— Mleko podnosi gorączkę. Po mleku masz zawsze niesmak w ustach, prawda?

— Tak, to prawda. A jaja?

— Jaja byłyby dobre, ale zawierają zbyt dużo białka. W naszym wieku od białka się tyje, co jest bardzo niebezpieczne. To samo można powiedzieć o wszelkiego rodzaju roślinach strączkowych.

— A masło?

— Jeśli chodzi o ciebie, to nie radziłbym ci jeść masła. Masz, jak już powiedziałem, inklinację do tycia, więc daj lepiej spokój!

— Odżywiam się ostatnio zieleniną, jadam dużo szczawiu i rabarbaru...

— To bardzo źle — krzyknął doktorek — szczaw zawiera tak zwaną sól szczawikową, bardzo szkodliwą. Działa przede wszystkim na wątrobę. To samo rabarbar. Powszechną wiarę w zdrowotność rabarbaru należy zwalczać wszelkimi środkami.

— A co sądzisz o pomarańczach, cytrynach i owocach w ogóle?

— Wszystkie owoce mają jedną złą stronę. Zawierają węglowodorek, składnik najbardziej niebezpieczny dla zdrowia. Poza tym wielka ilość kwasów w żołądku wywołuje zgagę. Często po owocach muszę zażywać sody oczyszczonej.

Bardzo długo jeszcze tłumaczył mi o moim niewłaściwym odżywianiu się.

Przez dwa dni potem nie mogłem niczego do ust włożyć...

I gdy wczoraj głód skręcał mi już kiszki, przypomniałem, że o dwóch rzeczach doktorek nie mówił nic.

Wstąpiłem szybko do baru na kilka kieliszków wódki i śledzia.

Całe szczęście, że bodaj to mi wolno...

MILCIO

Z poczwarki piękny motyl

Będzin -- synonim niechlujstwa

staje się miastem nawskroś europejskim

Będzin, jedno z najstarszych miast nie tylko w naszym województwie, lecz w całej Polsce, miasto milionerów żydowskich, a jednocześnie siedziba największej nędzy, do niedawna jeszcze miało opinię jednego z najniechlujniejszych i najbardziej zaniedbanych miast.

W ostatnich latach jednak miasto zmienia w szybkim tempie swój wygląd zarówno pod względem sanitarnym jak i estetycznym, przybierając charakter miasta europejskiego. O ile gospodarka miejska prowadzona będzie nadal tak planowo, jak w ostatnich latach — miasto nabierze zupełnie innego wyglądu, uzyskując fizjognomię naj zupełniej kulturalną.

Doprowadzenie Będzina do obecnego stanu jest wynikiem rzeczowej i dobrze przemyślanej gospodarki prowadzonej przez obecny zarząd miejski z prezydentem mgr. Antonim Izydorczykiem.

Aby w ocenie tej gospodarki nie być gołosłownym przytoczymy liczby, które wymownie zilustrują dorobek miasta w ostatnim czteroleciu.

MAJĄTEK MIASTA I ZADŁUŻENIE.

Omówmy na wstępie majątkowy stan miasta. A więc, gdy na dzień 1 kwietnia 1935 roku majątek miasta wynosił 7.431.937 zł., to na dzień 1 kwietnia br. wzrósł on do 8.146.984 zł., czyli o 715.047 zł. Z wzrostem majątku idzie w parze obniżenie stanu zadłużenia miasta, które zmniejszyło się w ostatnim czteroleciu o 615.431 zł. do sumy 3.145.816 zł. Gdy na 1 kwietnia 1935 budżet zamknięto niedoborem 884.559 zł. to dzięki rozumnej gospodarce na dzień 1 kwietnia 1938 r. osiągnięto już nadwyżkę budżetową w sumie 12.367 złotych.

DROGI, SKWERY, MOSTY

Poważnym dorobkiem może się miasto poszczycić w dziedzinie inwestycyj, przy czym wysuwa się tutaj na pierwszy plan znaczna rozbudowa sieci dróg. W 1935 r. Będzin posiadał 50 km. dróg, obecnie zaś długość sieci dróg wynosi 59 km., w tym 10,5 km. dróg o ulepszonej nawierzchni, podczas gdy w 1935 roku było ich tylko półtora kilometra. Nawierzchnię ulepszoną (kostka porfirowa lub bazaltowa i klinkier) uzyskały już ulice Małobądzka, Gzichowska, Sączewskiego, Małachowskiego, Narutowicza, Okrzei, Piłsudskiego, Kołłątaja i Kościuszki kosztem 822.300 zł., nie licząc sum wydatkowanych przez Państwowy Fundusz Drogowy na przebudowę odcinka drogi państwowej.

Poza uporządkowaniem stanu dróg wybudowano na ulicy Narutowicza żelazobetonowy most kosztem 20 tys. zł.; urządzono piękny skwer nawprost starostwa kosztem 18.500 zł. Nie zapomniano również o zadrzewieniu miasta: ilość drzew na drogach i ulicach wzrosła z 2715 do 4050.

REGULACJA PRZEMSZY

Pisząc o inwestycjach nie można pominąć tak ważnego zagadnienia jakim jest sprawa uregulowania Czarnej Przemszy, która wylewając na wiosnę wyrządza duże straty.

W ub. roku uregulowano rzekę na przestrzeni 350 m. kosztem 390 tys. zł., w b. roku zaś roboty regulacyjne prowadzone są nadal. Prezydent Izydorczyk czyni starania o odpowiednie fundusze, aby Przemszę na terenie miasta uregulować w jak najkrótszym okresie czasu. Z chwilą ukończenia robót regulacyjnych nad Przemszą powstanie nowoczesna dzielnica miasta.

WODOCIĄGI I KANALIZACJE

W ciągu czterech ostatnich lat długość sieci wodociągowej wzrosła z 11.850 m. b. do 17 tys. m. b. Ponadto zbudowano zbiornik żelazo-betonowy o pojemności 900 m. sz. kosztem 84 tys. zł. W odpowiednim stosunku zwiększyła się również sieć kanalizacyjna z 4587 m. b. do 7730 m. b; wykonano również stację oczyszczania ścieków za sumę 95 tys. zł. Łącznie na roboty kanalizacyjne i wodociągowe miasto wydatkowało 750 tys. zł.

Gdy w 1935 r. połączeń nieruchomości z siecią wodociągową było 345 to obecnie liczba ich wynosi ponad 500; połączeń z kanalizacją było tylko 9 obecnie jest ich już ponad 250.

ROZBUDOWA SIECI ELEKTRYCZNEJ I OŚWIETLENIE MIASTA

Rozbudowana została poważnie w ostatnim czteroleciu sieć elektryczna, której przybyło około 5 km. Oświetlenie otrzymały ulice: Małobądzka, Kościuszki, Narutowicza, Podzamcze, 1-go Maja, Kopernika, Przeczna, Wilcza, Krakowska, Podjazie, Sobieskiego, Piaski, Zagórska, Długa, Sielecka i in.

Obecnie prowadzone są roboty związane z elektryfikacją Brzozowicy, gdzie sieć wyniesie 5 km. Gdy ilość zakupionej energii elektrycznej wyniosła w r. 1935 3.337 tys. kWh. to w roku 1938-1939 zużycie wyniosło 5.600 tys. kWh.

W ciągu omawianego okresu przybyło w mieście 70 lamp ulicznych, z czego w śródmieściu 42, reszta zaś na przedmieściach. Wspomnieć należy również, że przeprowadzono kompletną przebudowę oświetlenia ulic Piłsudskiego, Małachowskiego i Sączewskiego.

SZKOLNICTWO I OPIEKA SPOŁECZNA

Miasto uzyskało piękny nowocześnie urządzony gmach szkolny na Ksawerze wybudowany kosztem przeszło 200 tys. zł., a który oddany zostanie do użytku z początkiem nowego roku szkolnego. W ub. roku, kosztem 20 tys. zł. otynkowano i skanalizowano budynki szkolne.

Zarząd miejski rozwinął pomoc dla ubogich mieszkańców, otaczając szczególną troską dzieci. Ilustruje to najlepiej poniższe zestawienie. Gdy w roku 1935-36 wydatkowano na dożywianie dzieci 2924 zł. dożywiając tylko 624 dzieci, to w roku 1938-39 dożywiano 1475 dzieci, kosztem 6888 zł.

W r. 1935-36 na kolonie letnie wysłano 832 dzieci, wydając na ten cel 27.032 zł., to w r. 1938-39 z dobrodziejstwa tego korzystało 1530 dzieci, a koszt utrzymania ich wyniósł 35.094 zł.

Uboga ludność ma zapewnioną stałą skuteczną pomoc lekarską.

Z innych prac zarządu miejskiego wymienić należy jeszcze skanalizowanie rzeźni i urządzenie chłodni kosztem 25 tys. zł.; dla straży zakupiono autopompę, kosztem 16.500 zł.; wyremontowano koszary oraz podniesiono stan sanitarny budynków, co pociągnęło wydatki w sumie 895 tys. zł.

Wreszcie zapoczątkowano akcję ogródków działkowych i doprowadzono ich liczbę do 410.

Jak widać z powyższych zestawień, dorobek miasta w ostatnim czteroleciu jest imponujący.

Dzisiejsze zebrania w Sosnowcu

Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego

Dzisiaj w sobotę odbędą się w Sosnowcu ostatnie zgromadzenia przedwyborcze, zwołane przez Chrześcijańsko-Społeczne Zjednoczenie Narodowe.

O godz. 19 na zgromadzeniu w Domu Społecznym przemawiać będzie prezes Zjednoczenia Polskich Związków zawodowych senator L. Tomaszkiewicz i inni.

O godz. 16.30 tegoż dnia również w Domu Społecznym odbędzie się wielkie zgromadzenie przedwyborcze kobiet, na którym przemawiać będzie posłanka Kudelska i in.

Zagadkowa śmierć

emeryta kolejowego

Onegdaj na moście na Brynicy uległ wypadkowi Jan Świeży, lat 75, emeryt kolejowy, który został potrącony przez przejeżdżający pociąg z Sosnowca do Katowic.

Uderzenie było tak fatalne, że Świeży uderzywszy widocznie skronią o wystające części metalowe mostu, zemdlał nie odzyskawszy przytomności.

Początkowo przypuszczano, że popełnił on samobójstwo, jednak śledztwo przeprowadzone ustaliło, że staruszek padł ofiarą wypadku.

„Krakowiacy i górale"

W POLSKIM RADIO

W roku 1816 skomponował Kurpiński muzykę do tekstu Jana Nepomucena Kamińskiego. Opera ta — „Krakowiacy i górale" — od pierwszej chwili wystawienia cieszyła się wielkim powodzeniem wśród warszawskiej publiczności, tak że grano ją przez 25 lat z rzędu. Jedną z tajemnic tego powodzenia poza stroną muzyczną był fakt, że Kurpiński poruszył w utworze swym pierwiastki narodowe, wyrażające się nie tylko w samej osnowie dramatycznej, lecz i w muzyce.

Opera Kurpińskiego przyczyniła się do uniezależnienia teatru, przeładowanego wówczas repertuarem obcych utworów, a poza tym podniosła polską twórczość operową, wzbogacając ją o dzieło pełne polskości.

Wystawienie tej opery w obecnej chwili jest bardzo na czasie. Zarówno temat jak i teksty utworu są jak gdyby odbiciem ostatniej doby życia polskiego.

Utwór ten nadany zostanie w radiofonizacji i reżyserii Romana Niewiarowskiego. Stronę muzyczną opracował Stanisław Dzięgielewski, który również dyryguje operą. W roli wykonawców wystąpią: Aniela Szlemińska, St. Witas i inni, oraz chór Polskiego Radia, przygotowany przez St. Nawrota.

Pęknięcie rury

WODOCIĄGOWEJ

Przy ulicy Piłsudskiego, róg Starej w Sosnowcu, przeprowadzane są roboty w związku ze zmianą nawierzchni.

W dniu wczorajszym wskutek obniżenia się poziomu ziemi, uległa pęknięciu rura wodociągowa. Skutek był taki, że woda zalała okoliczne podwórza, piwnice a nawet parterowe mieszkania.

Ofiarność na FON
W GMINIE ŁAGISZA

Na terenie wsi Podłosie, Bory i Niepiekło działał podkomitet POP, wyłoniony z komitetu gminnego gminy Łagisza. Skład podkomitetu następujący pp.: Pieczyński Pius Jan, Krawczyk Wiktor, Legenza Czesław, Tyżyk Józef, Strzałkowska Maria, Tyżykowa Stanisława, Panuś Marian, Sobol Romuald, Szczeciński Jan, Płaczek Stefan. Podkomitet zajął się propagandą POP, urządzając w tym celu specjalne zebrania na Borach, Podłosiu i Niepiekle, potem wyznaczeni członkowie podkomitetu obchodzili domy obywateli na swoim terenie, zbierając zapisy na deklaracje POP i ofiary na FON.

Rezultat ogólny wypadł następująco: Podłosie: obligacje 2, bonów 35, Bory 15 bonów, Niepiekło 4 bony, razem na POP 2 obligacje, 52 bony na sumę 1,240 zł; na FON: Bory 37,40 zł, 42 monety rosyjskie w srebrze i książka oszczędnościowa francuska na 35 franków, Podłosie zł 8 i pożyczka Narodowa na 50 zł z kuponami na zł 15, Niepiekło zł 19,90. Razem zł 65,30.

Spotykano się z objawami wzruszającej ofiarności: Chuchro Jan, bezrobotny górnik sprzedał poduszkę by kupić bon; wdowa po dozorcy Giemzowa rozpłakała się gorzko, nie mogąc wykupić pożyczki i ofiarowała składkę na FON; górnik z Francji A. Górecki zarabiając 60 zł miesięcznie na całą swą rodzinę ofiarował całe swe oszczędności — książeczkę na 35 franków, przysyłając jednocześnie wzruszający list z ubolewaniem o niemożności zakupienia pożyczki.

Podane wyżej sumy nie dotyczą robotników pracujących w fabrykach i kopalniach, którym potrącają na POP zarządy przedsiębiorstw.

NAJBIEDNIEJSI Z „FLORY"

Biedni, korzystający z kuchni dobroczynnej przy kopalni „Flora" w liczbie 131 osób zebrali wśród siebie 13,81 złotych i 7 srebrnych monet starych, wagi 16 gr na Fundusz Obrony Narodowej. Zbiórkę przeprowadziła p. Gertruda Urbańska. Powyższą kwotę wpłacono dnia 15 bm. do Banku Udziałowego Spółdzielczego w Dąbrowie na FON.

—oOo—

× **Z UNIWERSYTETU POWSZECHNEGO W CZELADZI.** Kierownictwo Uniwersytetu Powszechnego w Czeladzi wzywa uczestników i b. słuchaczy do zwrotu książek, wypożyczonych z biblioteki, w ostatecznym terminie do dnia 23 bm. Książki można oddawać codziennie między godziną 20 a 21 w lokalu U. P. przy ul. Reymonta 25a lub na ręce p. Władysławy Zawadowiczówny, ul. Grodziecka 6.

Zwraca się również kierownictwo Uniwersytetu z apelem do wszystkich, w których posiadaniu znajdują się książki, wypożyczone z biblioteki w latach ubiegłych, aby je w wyżej podanym terminie zwrócili.

× **DYREKCJA I PAŃSTWOWEGO LICEUM I GIMNAZJUM IM. BOLESŁAWA PRUSA W SOSNOWCU** zawiadamia, że ostatnia w bieżącym roku szkolnym konferencja wywiadowcza z rodzicami odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 11.

KRONIKA OLKUSZA

Znów odwołana wizytacja
J. Em. KS. KARD. HLONDA

Wskutek zgonu J. E. ks. biskupa Laubitza, zapowiedziana wizytacja powiatów jędrzejowskiego, miechowskiego i olkuskiego przez J. Em. ks. kard. Hlonda, została odwołana.

Pierwsza wizytacja ks. Prymasa w dn. 15 bm. nie odbyła się z powodu zgonu J.E. ks. biskupa Przeździeckiego.

Smierć sportowca
PO MECZU

W dn. 18 bm. odbył się w Olkuszu pogrzeb 20-letniego Jerzego Tomsi, — członka KS Zw. Rez. w Olkuszu. Zmarły w drodze z meczu w Czeladz zemdlał i odwieziony został niezwłocznie do szpitala olkuskiego, gdzie nazajutrz rano zmarł.

Według orzeczenia lekarza, śp. Tomsia chory był na serce.

× **BANK KREDYTOWY W WOLBROMIU PODZIELIŁ ZYSKI NA RÓŻNE CELE.** Na walnym zebraniu członków Banku Kredytowego w Wolbromiu zysk w sumie zł. 2.200— za rok ubiegły podzielono w następujący sposób: zł 200 — na FON; zł. 967 — na budowę własnego domu; zł 66 — na kościół; zł 25 — na miejscowe Koło Harcerskie; zł 300— na kapitał zasobny i zł. 616 — na dywidendy. Poza tym zatwierdzono kredyt w wysokości 100 tys. zł. i uchwalono założenie kasy pogrzebowej dla członków Banku

Obywatele Zawiercia
spełnią swój obowiązek wobec miasta

Dzień 21 maja, to dzień wielkiego egzaminu, to dzień, który zadecyduje o losach zniekarego gospodarczo miasta Zawiercia. Dzień, który zadecyduje, kto obejmie rządy w mieście: Chrześcijańsko-Społeczne Zjednoczenie Narodowe, grupujące w sobie ponad 40 organizacyj wszystkich warstw i stanów społeczeństwa zawierciańskiego, czy Stronnictwo Narodowe, czy też wreszcie PPS lub żydzi.

W dniu tym, tak ważnym dla Zawiercia musimy b. dobrze się zastanowić, jak chcemy ułożyć sobie życie i kto ma przez okres 5-ciu lat prowadzić nas i gospodarować groszem publicznym.

Musimy spełnić w tym dniu swój obowiązek i oddać głosy na ludzi, zgrupowanych w zjednoczeniu, opartym na wierze katolickiej i umiłowaniu Ojczyzny. Sztandarowym kandydatem na radnego z tegoż ugrupowania jest powszechnie szanowany i znany w całej diecezji częstochowskiej zawierciański proboszcz, ks. kanonik Bolesław Wajzler, oraz szereg osób wybitnych i znanych ze swej działalności.

Same te nazwiska już mówią za siebie. To też z ufnością możemy na tych ludzi oddać swe głosy, gdyż naprawdę poprowadzą gospodarkę miejską w odpowiedni i celowy sposób.

Chrześcijańsko-Społeczne Zjednoczenie Narodowe w Zawierciu idzie do wyborów do Rady miejskiej z wytkniętym programem. Możemy jedynie nadmienić, że program ten to nie obiecanki, to nie demagogia, jak to czynią inni, lecz program wielkiej pracy, który będzie zrealizowany. Natomiast cel, — to dobro miasta z mieszkańców.

Wobec tak ważnej chwili na arenie międzynarodowej i nie wiadomo, co może nam przynieść najbliższy dzień, w tych tak srodze skomplikowanych czasach, musimy zcementować i jeszcze podwoić nasze zjednoczenie w walce o dobro państwa i miasta.

W jutrzejszym plebiscycie w Zawierciu, obowiązkiem każdego z nas jest wziąć udział i oddać głosy w niedzielę na kandydatów z list Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego, aby nie było ani jednego dezertera.

Jest już z góry do przewidzenia, że zwycięstwo musimy odnieść, gdyż walczymy o wielką sprawę, walczymy o narodowe o katolickie Zawiercie, walczymy o poprawę bytu świata pracy o lepsze jutro rzesz bezrobotnych.

Obywatele! W trosce o los naszego miasta, jutro wszyscy do urn wyborczych. Głosować to obowiązek obywatelski. Jak ongiś Marszałek Śmigły-Rydz powiedział wojskom wkraczającym na ziemie Zaolziańskie: „Maszerować", tak i jutro niechaj to będzie naszym rozkazem Wodza Naczelnego.

Zawiercianie „Maszerować!"

Wszyscy do urn z kartkami Chrześcijańsko Społecznego Zjednoczenia Narodowego.

Wyniki czwartkowych gonitw
na torze wyścigowym w Brynowie

W ub. czwartek w siódmym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegrano ośm gonitw. Pogoda słoneczna dopisała, publiczności więcej jak w pierwszych dniach.

Gonitwy odbyły się punktualnie których przebieg był ciekawy. Gonitwom przewodniczył mjr Korbel. Poniżej podajemy wynik gonitw:

W pierwszej wojskowej z przeszkodami 3200 m. wygrał **Druch** ofic. służb. por. Husenedera pod por. Skrzechowskim w 4 m 38 s dowolnie o 3 dł 2) Folga, 3) Granda. Tot. zw 18 zł porząd. 38 zł za 10 zł.

W drugiej z płotami 2800 m wygrała ogólna faworytka **Ondee** mjr Bobińskiego pod dż. Wojtkowiakiem w 3 m 24 s dowolnie o 5 dł. 2) Holmes 3) Kubań. Tot. zw 14 zł m 12 i 14 zł porząd. 29 zł.

W trzeciej wojskowej z przeszkodami 3600 m wygrał **Łucznik** ofic. służb. rtmt Rościszewskiego pod por. Kamińskim w 4 m 55 s dowolnie o niezl. ił. dł. 2) Eros 3) Zelwianka Tot. zw. 16 zł m 11 i 11 zł porząd. 29 zł

W czwartej płaskiej 1800 m wygrał **Latopyrz** bar. Kronnberga pod Rutkowskim I w 2 m 03 s 2) Ambroza, 3) Balla. Tot. zw 28 zł m 22 i 31 zł porząd. 359 zł

W piątej z przeszkodami 4000 m wygrał **Karapet** Rościszewskiego pod dż. Wachowiakiem w 5 m 15 s dowolnie o niezl. il. dł. 2) Klingu, 3) Doża. Tot. zw 21 zł m 11 i 11 zł porząd. 36 zł.

W szóstej płaskiej sprzedażnej 2200 m **Laguna** st. Iwno pod Zającem w 2 m 34 s, po walce wysyłana o pół dł 2) Okey, 3) Rinaldo III. Tot. zw. 97 zł m 24 i 14 zł porząd. 159 zł. Konia z licytacji zakupił p. Janoszka

W siódmej płaskiej 1600 m wygrała **Czarna Pani** st. Iwno pod Zającem w 1 m 48 sek wysyłana o 1 dł 2) Tęsknota, 3) Paler. Tot. zw. 36 zł m 14—27 i 23 zł, porząd. 803 zł

W ósmej płaskiej 2200 m wygrała **Talitha Gr.** ofic. 7 DAK pod St. Rutkowskim II w 2 m 33 sek 2) Jeszcze raz, 3) Avila. Tot. zw 34 zł m 16 i 14 zł, porząd. 152 zł.

Następne wyścigi w niedzielę dnia 21 bm.

ZYCIE GOSPODARCZE
Krajowy rynek żelaza w kwietniu

Zbyt żelaza na rynku wewnętrznym wykazał w kwietniu w porównaniu z miesiącem poprzednim znaczny wzrost. Ogólna ilość zamówień, udzielonych hutom za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych określała się liczbą 62.000 t, w porównaniu zatem do miesiąca poprzedniego zwiększyła się o 15,900 t.

Na podkreślenie zasługuje, że wzrost zleceń wystąpił szczególnie w odniesieniu do przemysłu, który zamówił łącznie w kwietniu 23.000 t wobec 15.000 t w marcu rb. Najpoważniej zwiększyły się zlecenia fabryk drutu gwoździ oraz t. zw. właściwego przemysłu metalowego, obejmującego wytwórnie obrabiarek, maszyn rolniczych, rowerów itd. W związku z rozpoczęciem sezonu zwiększył się także zbyt żelaza, przeznaczonego do celów budowlanych.

Zamówienia handlu hurtowego wzrosły stosunkowo nieznacznie, wyrażały się bowiem w kwietniu liczbą 26.000 t wobec 25,000 t w miesiącu poprzednim. Pozostaje to w pewnym związku z wprowadzeniem przez Syndykat z dniem 1 maja normalizacji żelaza, skutkiem czego uzupełnianie składów kupieckich wymiarami nieznormalizowanymi zostało ograniczone. Warto nadmienić, że wprowadzenie normalizacji żelaza winno na dalszą metę przyczynić się do zwiększenia zapasów, gromadzonych w składach kupieckich, ustalenie bowiem jednolitych norm wyklucza ryzyko, wynikające z trudności lokowania na rynku szeregu wytworów nieznormalizowanych.

Wiosenne ożywienie robót publicznych pociągnęło za sobą zwiększenie zleceń ze strony samorządów, które ogółem zamówiły 1400 t. Podobnie wzrosły zlecenia rządowe, wynoszące w kwietniu 9800 t

Według gatunków najwięcej ulokowano na rynku wewnętrznym żelaza prętowego i kształtowników. Najpokaźniejszy wzrost zbytu w stosunku do marca rb. nastąpił w grupie zestawów kołowych, żelaza na drut oraz kształtowników.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 9 do 16 bm.: wołów—65, buhai—114, krów—484, jałówek—57, świń—1102, cieląt—242, razem 2064 szt zwierząt. Płacono w dniu 15 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 1 do 1,28 zł.

KRONIKA ZAWIERCIA

Zebrania przedwyborcze
W ZAWIERCIU

W ub. czwartek odbył się w Zawierciu drugi z kolei wiec przedwyborczy Chrześcijańsko - Społecznego Zjednoczenia Narodowego w Domu Ludowym TAZ.

Do przeszło 1000 osób przemówił poseł ziemi zawierciańskiej, inż. Sowiński, obejmując przewodnictwo. Pierwszy referat wygłosił poseł Tadeusz Nowak. Prelegent omówił sytuację polityczną Europy oraz wielkie znaczenie ciała wyborczego do rad miejskich.

Z kolei zabrał głos mecenas dr Braun z Sosnowca, zwracając uwagę, że społeczeństwo nasze ma dwa fronty: jeden to wróg na zachodzie, a drugi to mniejszości wewnątrz kraju — obydwa wymagają bacznej uwagi.

Następnie przemówił szef sztabu Związku Młodej Polski Podokręgu z Sosnowca, mgr **Jan Matyszkiewicz.** Mówca podkreślił, że nie możemy dopuścić, by czerwony sztandar załopotał na ratuszu zawierciańskim, pójdziemy ramię przy ramieniu z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem. Wyjątkowo żywe mocne to przemówienie przerywano kilkakrotnie oklaskami. Prelegent na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć Obozu Zjednoczenia Narodowego i młodzieży polskiej.

Poseł **Sowiński** krótko zaznaczył, że został zaatakowany przez PPS, która mu zabrania prowadzenia działalności politycznej. Wzruszony prelegent oświadczył, że nigdy nie przestanie pracować dla Zawiercia, ponieważ tutaj się urodził i tutaj będzie pracować. Przejęta publiczność wzniosła okrzyk na cześć posła Sowińskiego.

Jutro zamieścimy artykuł, omawiający program gospodarczy Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia aNrodowego w Zawierciu

WIELKIE ZEBRANIE CHRZEŚCIJAŃSKO - SPOŁECZNEGO ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO

Dziś, t.j. w sobotę 20 bm. w sali Domu Ludowego TAZ w Zawierciu odbędzie się wielkie zebranie przedwyborcze Chrześcijańsko-Społecznego Zjednoczenia Narodowego. Początek o godzinie 7 wieczorem.

Wstęp za zaproszeniami; megafony ułatwią wszystkim wysłuchania przemówień.

× **DLA ZABAWY ZATRZYMALI POCIĄG.** Dwóch chłopców: Gąbała Marian i Maligłówka Marian dla głupiego żartu, zatrzymało onegdaj jadący do Zawiercia pociąg towarowy, manipulując hamulcami w brekach. Policja zaopiekowała się łobuzami

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Sosnowcu podaje do powszechnej wiadomości, iż głosowanie do Rady Miejskiej w dniu 21 maja 1939 r, w godzinach od 9-ej do 21-ej odbędzie się w następujących lokalach Obwodowych Komisyj Wyborczych:

Lokal głosowania	Ulice należące do obwodu
OBWÓD Nr 1	
1 Ul. 3-go Maja Nr 33 (Ubezpieczalnia Społeczna)	Ulice: 3-go Maja, Warszawska, Djatłowska, Plac Kościuszki
2 Ul. Pierackiego (ratusz — parter — lewa strona	Ulice: Małachowskiego, Pierackiego, Jasna, Rydza Śmigłego, Zygmunta
3 Ul. Kołłątaja 17 (lokal Związku Pracow. Ubezpieczaln Społecznej)	Ulice: Teatralna, Kołłątaja, Towarowa, Graniczna
4 Ul. Dęblińska 15 (Szkoła Powszechna Nr 13)	Ulice: Piłsudskiego od ul. Teatralnej do wiaduktu Nr Nr 1 2 3 4 5 6 7 7a 8 10 12 14 14a 16 18 20. Dęblińska, Krzywa, Sadowa, Czysta, Naftowa, Sobieskiego
5 Ul. Prez. Mościckiego 18 (Szkoła Powszechna Nr 4)	Ulice: Prez. Mościckiego, Jagiellońska, Wspólna
6 Ul. Sienkiewicza 22 (nowa Szkoła Powszechna w domu Felcmana)	Ulice: Sienkiewicza, Dekerta
OBWÓD Nr 2	
1 Ul. Pierackiego (ratusz, parter, prawa strona)	Ulice: Targowa Nr Nr 1 3 5 7 9 11 15 15a 17 19 21. Głowackiego, Szklarnjana, Modrzejowska od Nr Nr 1 do 14 wł. od Warszawskiej do Targowej
2 Ul. Prez. Mościckiego Nr 18 (Szkoła powszechna Nr 21 vis a vis kościoła)	Ulice: Targowa Nr Nr 4 6 8 8a, 10 12 14 16 18 20, Modrzejowska od Nr 18 do 31 wł., 33 35 (od Targowej do Prezydenta Mościckiego)
3 Ul. Ostrogórska Nr 5 Szkoła Powszechna)	Ulice: Modrzejowska Nr Nr 32 34 36 38 39 40 41 42 43 45 45a 45b 49 (od Prez. Mościckiego do Ostrogórskiej) Kowalska
4 Ul. Ostrogórska Nr 9 (Szkoła powszechna)	Ulice: Chłodna, Żurawia, Ostrogórska, Biała, Radocha
5 Ul. 1-go Maja Nr 25 Szkoła Handlowa T. Płockiego)	Ulice: 1-go Maja Nr Nr 12a 12b 12c 13 14 15 16 i dalsze wzwyż do 36 wł. Krakowska, Czarna, Mierosławskiego
6 Ul. 1-go Maja Nr 16 (Przedszkole miejskie vis a vis Sądu Okręgowego)	Ulice: 1-go Maja Nr Nr 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12, Pańska
OBWÓD Nr 3	
1 Ul. Dębowa Nr 33 (Szkoła Powszechna)	Ulice: Dębowa od ul. Niweckiej do kol. Staszic Nr Nr 19 21 23 25 27 i następne wzwyż, kol. Staszic. kol. „Ludmiła". kop. „Orion", kop. „Alwina", kop. „Jarosław", kol. „Wygoda"
2 Ul. Dąbrowska Nr 2 (Szkoła Powszechna)	Ulice: Powstańców, Henryka, Gdańska
3 Ul. Dąbrowska Nr 2 (Kancelaria Dzielnicowa)	Ulice: Dąbrowska, -Rynek, Pastewna, Bóżniczna
OBWÓD Nr 4	
1 Ul. Walc. Hr. Renard 22 (Łaźnja)	Ulice: Walc. Renard, Niwecka, Grzybowa, Tabelna
2 Ul. Lipowa 7 (Świetlica Firmy Dejchsel)	Ulice: Dębowa od kop. Ludwik do Niweckiej Nr Nr 1 1a 1b 2 3 4 5 6 8 9 10 11 12 14 16 17 18 20 26, Brzozowa, Tylna, Strzelecka, Lipowa
OBWÓD Nr 5	
1 Ul. Narutowicza Nr 5 (Przedszkole)	Ulice: Narutowicza, Zagórska, Kozła, Wschodnia
2 Ul. Karpacka Nr 2 (Państw. Średnia Szkoła Zawodowa Żeńska) wejście z bramy	Ulice: Dańdowska, Cmentarna, Tatrzańska, Zofij, Podgórska, Klimontowska, Śląska
OBWÓD Nr 6	
1 Ul. Szkolna Nr 4 (Szkoła powszechna)	Ulice: Szkolna, Sielecka, Wronja, Kręta
2 Ul. Wawel Nr 1 (Seminarium Nauczycielskie)	Ulice: Parkowa, Legionów, Wawel, Gliniana, Barbary, od Sieleckiej do Kaliskiej Nr Nr 17 19 21 22 24. Kuźnicka od Sieleckiej do Kaliskiej Nr Nr 29 30 31 32 33 34 35 36 37. Dolna, Wesoła
3 Ul. Wawel Nr 15 (Szkoła powszechna)	Ulice: Kaliska, Kuźnicka od Mierosławskiego do Kaliskiej Nr Nr od 1 do 28 wł.
4 Ul. Lud. Mierosławskiego 3 Stacja Ratunkowa)	Ulice: Barbary od Kaliskiej do Mierosławskiego Nr Nr 1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 18 20. Szpitalna, Karpacka, Pogotowia, Bukowa, Wilcza
OBWÓD Nr 7	
1 Ul. Staszica Nr 33 (Sala Związku Strzeleckiego)	Ulice: Staszica, Dworska, Piekarska, Zamkowa, Browarna
2 Ul. Kamienna Nr 4 (Szkoła powszechna, parter)	Ulice: Kamienna, Robotnicza, Pekin, Kam. Renard, Folwark, Konstantynów
3 Ul. Kamienna Nr 4 (Szkoła Powszechna, I piętro)	Ulice: Perla, Gampera
OBWÓD Nr 8	
1 Ul. Okrzei Nr 46 (Szkoła Powszechna w domu Zamorowskiego)	Ulice: Okrzei, Środula Dolna, Północna Zuzanna, Dwór Zagórze
2 Ul. Krasińskiego 1 róg Okrzei (Przedszkole w domu J. Boblewskiego)	Ulice: Wapienna, Batorego, Matejki, Grottgera, Malczewskiego, Siemiradzkiego, Kossaka, Wita Stwosza, Małe Zagórze
3 Ul. Okrzei Nr 54 (Nowa szkoła powszechna)	Ulice: Prusa, Konopnickiej, Wyspiańskiego, Słowackiego, Mickiewicza, Krasińskiego, Kochanowskiego
OBWÓD Nr 9	
1 Ul. Chmielna Nr 12 (Dom F-my C. G. Schon — Sala Zebrań)	Ulice: Piotrkowska, Chemiczna, Rybna
2 Ul. Gołębia Nr 1-IV (Dom F-my Babcock-Zieleniewski)	Ulice: Gołębia, Śnieżna, Rzymska, Zielona, Poprzeczna, Mała, Ciepła, Kopernika
3 Ul. Będzińska Nr 7 (Remiza Ochotn. Straży Pożarnej)	Ulice: Będzińska, Czeladzka, Wielka
4 Ul. Sucha (Nowy budynek szkoły powszechnej)	Ulice: Sucha, Lwowska, Osiedle Pogoń
OBWÓD Nr 10	
1 Ul. Nowopogońska Nr 6 (Szkoła powszechna, parter, wejście od podwórza)	Ulice: Nowopogońska, Floriańska
2 Ul. Wodna Nr 1 (Przedszkole miejskie, dom Ruska)	Ulice: Racławicka, Wodna, Rzeczna, Majowa, Wąska, Żabia
OBWÓD Nr 11	
1 Ul. Marjacka Nr 1 (Mała sala zebrań — parter	Ulice: Marjacka, Żeromskiego, Cicha, Średnia, Piaskowa, Przechodnia, Błotna, Orla
2 Ul. Żytnia Nr 12 (Szkoła powszechna Nr 7)	Ulice: Żytnia, Pułaskiego, Reymonta, Bema, Rysia, Zgoda, Dzika, Grochowa
3 Ul. Żytnia Nr 26, róg Brackiej (Szkoła powszechna Nr 3)	Ulice: Bracka, Owsiana, Staropogońska, Górnicza, Twarda, Zimna, Dobra, Lisia
OBWÓD Nr 12	
1 Ul. Rudna Nr 5 (Gimnazjum im. Rzadkiewiczowej)	Ulice: Rudna, Książęca, Kacza, Sienna, Milowicka
2 Ul. Limanowskiego Nr 14 (Przedszkole)	Ulice: Limanowskiego, Mazowiecka, Szopena Pusta, Wileńska, Pszenna
OBWÓD Nr 13	
1 Ul. Złota Nr 1 (Szkoła Powszechna)	Ulice: Brynicznа, Kapliczna, Słoneczna, Saturnowska, Studzienna, Szosowa, Ślepa, Złota, Pekin
OBWÓD Nr 14	
1 Ul. Podjazdowa Nr 17 (Szkoła Powszechna Nr 14)	Ulice: Podjazdowa, Wiktora, Francuska, Brazylia
2 Ul. Piłsudskiego Nr 73 (Szkoła Powszechna Nr 20)	Ulice: Daleka, Małobądzka, Piłsudskiego od ul. Dalekiej do Francuskiej Nr Nr 59 61 63 65 67 69 71 73 75 126 128 130 130a 130b 130c 132 132a, Leśniczówka
OBWÓD Nr 15	
1 Ul. Chmielna Nr 1 (Szkoła Powszechna)	Ulice: Piłsudskiego od ul. Dalekiej do Wiejskiej Nr Nr 29 31 33 37 39 41 43 44 47 49 51 53 55 57 90 90a 92 94 96 98 100 102 104 106 108 108a 110 110a 110b 110c 110d 112 114 114a 116 118 120 122 124, Chmielna, Jastrzębia, Pawia, Wysoka
2 Ul. Grabowa Nr 9 (Szkoła Powszechna)	Ulice: Piłsudskiego od Wiejskiej do Alei Mireckiego Nr Nr 21 21a 23 25 27 52 54 56 58 60 62 64 66 68 70 72 72a 74 76 78 80 82 84 86, Dziewicza, Moniuszki, Kolejowa, Objazd, Grabowa
3 Ul. Swobodna Nr 3 (Fabryka „Dźwigni")	Ulice: Królewska, Bandurskiego, Promyka, Smolna, Swobodna, Betonowa, Kotlarska, Konrada, Władysława, Aleja Mont. Mireckiego, Skorupki, Zakręt, Miła, Szewska, Leszno
OBWÓD Nr 16	
1 Ul. Nowa Nr 49 (Szkoła Powszechna, II sień, parter)	Ulice: Nowa, Kilińskiego, Piłsudskiego od wiaduktu do Alei Mont. Mireckiego Nr Nr 9 11 13 15 17 19 22 22a 24 24a 24b 24c 24d 26 28 30 32 34 36 38 40 42 44 46 48 50
2 Ul. Piłsudskiego Nr 9 (Dom kolejowy vis a vis ul. Sobieskiego, parter, sala Rodziny Kolejowej)	Ulice: Przejazd, Ciasna, Prosta, Stara
3 Ul. Wiejska Nr 25 (Szkoła powszechna Sióstr Karmelitanek)	Ulice: Wiejska, Kordonowa, Topolowa, Szczodra, Niecała, Sąsiedzka, Płocka, Składowa, Obchód

Prezydent miasta
J. Kaczkowski m. p.

SPORT

Otwarcie letniego sezonu
OKRĘGU MOTOCYKLOWEGO

W dniu onegdajszym odbył się w Katowicach zjazd motocyklistów ze Śląska i Zagłębia Dąbr. z okazji otwarcia letniego sezonu okręgu. Na zbiórkę przybyło 240 maszyn motocyklowych i kilkanaście samochodów.

Raport i defiladę odebrał w zastępstwie p. gen. Sado...ego płk. Giza w towarzystwie prezesa OZM mjr Tarnawskiego i zaproszonych gości. Bezpośrednio po defiladzie udano się do kościoła w Panewniku. Poświęcenia maszyn dokonał oraz wygłosił podniosłe przemówienie przeor OO Franciszkanów, po czym odbyło się uroczyste nabożeństwo na intencję motocyklistów. Podczas skromnego posiłku w Tychach w mocnych żołnierskich słowach przemówili mjr Tarnawski i płk. Giza, wskazując na rolę i zadania motocyklisty w dzisiejszej dobie. Zjazd ten jako jeden z najliczniejszych wykazał pełne zrozumienie oraz zwartość wśród zrzeszonych motocyklistów oraz stał się wielką propagandą motoryzacji.

POLSCY GIMNASTYCY PRZEGRYWAJĄ Z JUGOSŁOWIAŃSKIMI

W rozegranym w Warszawie meczu gimnastycznym Polska — Jugosławja, zwycięstwo odniósł zespół Jugosławji w stos. 335:324,75. W poszczególnych konkurencjach wyniki są następujące: 1) ćwiczenia wolne Kujandic (J) 9,8 pkt, 2) poręcze Kosman (P) 9,65 pkt 3) skok przez konia wszerz Krilec (J) 9,7 pkt 4) skok przez konia wzdłuż Kosman (P) 9,95 pkt 5) drążek Forte (J) 9,95 pkt 6) kółka Kosman (P) 9,80 pkt

Wyniki indywidualne: 1) Krilec (J) 56,90, 2) Forte 56,56, 3) Kosman (P) 56,45, 4) Buda (J) 56,05, 5) Pietrzykowski (P) 55,95, 6) Kujandic 55,80 pkt

Kanclerz Hitler po raz szósty
oglądał „Wesołą Wdówkę"

Kanclerz Hitler w drodze do Kolonii na naradę szefów ważniejszych resortów Rzeszy, zatrzymał się specjalnie w Monachium, aby po raz szósty w tym roku być na przedstawieniu „Wesołej Wdówki" Lehara.

W przedstawieniu tym w roli tytułowej wystąpiła 19-letnia aktorka amerykańska, Miriam Verne, która tak niedawno spodobała się kanclerzowi, tańcząc w rewii amerykańskiego zespołu. Kanclerz Hitler wówczas polecił dyrektorowi opery monachijskiej Fritzowi Fischerowi zaangażować ją na stałe do operetki, jako jedną z głównych artystek.

P. Miriam Verne z ochotą podpisała kontrakt, który daje jej o wiele lepsze warunki, niż w jej rodzinnym kraju. Dyr. Fischer zaś pragnie także wykorzystać p. Verne w filmie w roli odpowiadającej jej tanecznym talentom.

Po pierwszym akcie na scenie u stóp aktorki złożono wspaniały bukiet kwiatów. Po przedstawieniu zaś w Domu Aktora w Monachium odbył się na cześć p. Verne bankiet, w którym również wziął udział kanclerz Hitler.

Silne lotnictwo to pokój i bezpieczeństwo kraju!

Zarząd Spółki Akcyjnej
„Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A."

podaje niniejszym do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że rozpoczęta została wypłata dywidendy w wysokości 5% od akcyj 100-złotowych za kupon Nr 4.

Dywidendę wypłaca się w biurze Spółki w Będzinie, ul. Małobądzka Nr 141 oraz w biurze Spółki Akcyjnej „Siła i Światło" w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr 94, codziennie w godzinach od 10-ej do 12-ej.

Zarząd Miejski w Zawierciu
Wydział Ogólny
Nr O. s. 6

OGŁOSZENIE

Podaję do wiadomości, że dla wyboru radnych miejskich miasto Zawiercie podzielone zostało postanowieniem Wojewody Kieleckiego z dnia 1.IV. 1939 r. Nr SSM. 3-10-2-39 na 6 okręgów wyborczych i 15 obwodów głosowania i wybiera 32 radnych i tyluż ich zastępców.

OKRĘG I składa się z dwóch obwodów głosowania i wybiera 4-ch radnych i tyluż zastępców.

OBWÓD Nr 1 mieści się w gmachu Starostwa Powiatowego przy ul. Sienkiewicza 34. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Sienkiewicza, Kasprowicza, Ks. Skorupki, Prosta, Pierackiego, Żwirki i Wigury, Południowa, Hulczyńskiego, Górna, Radosna, Wesoła, Sucha, Ludna i Senatorska.

OBWÓD Nr 2 mieści się w remizie Miejskiej Straży pożarnej przy ul. Pierackiego 6. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Mylna, Ziemna, Żelazna, Stalowa, Zielona, Kijowska, Krakowska, Wenecka, Przechodnia, Zaporowska, Wodna, Równa, Sawickiego, Warszawska, Amatorska, Polski, Zimna, Przeskok, Konopnickiej, Mickiewicza, Kraszewskiego, Boczna.

OKRĘG II składa się z trzech obwodów głosowania i wybiera 8 radnych tyluż ich zastępców.

OBWÓD Nr 1 mieści się w Domu Ludowym TAZ przy ul. Fabrycznej. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Fabryczna, Piłsudskiego do ul. Pierackiego, Szymańskiego i Konopackiej.

OBWÓD Nr 2 mieści się w budynku Związku Inwalidów Wojennych przy ul. Sienkiewicza 18. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Kościuszki, Piłsudskiego od ul. Pierackiego, Okólna, Droga do Łośnic i Paderewskiego.

OBWÓD Nr 3 mieści się w gmachu Szkoły Nr 4 przy ul. Paderewskiego 18. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Grzybowa, Orzeszkowej, Sosnowa, Spokojna, Smutna, Cmentarna, Bez nazwy za Cmentarzem, Pszczelna, Czyża, Dąbrowica, Daszyńskiego, Kupiecka, Piekarska, Furmańska, Michała, Staszica, Batorego, 3 Maja, Sądowa, Narutowicza, Pomorska, Projektowana od Pomorskiej, Piękna, Sowia, Kilińskiego, Pułaskiego, Traugutta, Górnicza, Niecała, św. Jadwigi, Słowackiego, Chmielna i prawa strona ul. Górnośląskiej do ul. Hożej.

OKRĘG III składa się z czterech obwodów głosowania i wybiera 8 radnych i tyluż ich zastępców.

OBWÓD Nr 1 mieści się w gmachu Gimnazjum Państwowego przy ul. Parkowej. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Ogrodowa, Dudy, Wolna, Zaułek, Morska, Krótka, Krucza, Dojazd, Parkowa i Korfantego.

OBWÓD Nr 2 mieści się w gmachu Gimnazjum Męskiego przy ul. Limanowskiego 18. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Wierzbowa, Brzozowa, Zuzanka, Klonowa, Żytnia, Grabowa, Zaparkowa, Projektowana od Zaparkowej i Limanowskiego.

OBWÓD Nr 3 mieści się w domu p. Łakoty A. przy ul. Limanowskiego 11. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Szeroka, Ptasia, Piaskowa i Wąska.

OBWÓD Nr 4 mieści się w domu miejskim przy ul. Pastewnej Nr 6. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Krzywa, Próżna, Czysta, Popiel, Jasna, Pastewna, Piwna, Topolowa, Zgoda, Gołębia, Stefania, Wiatrowa, Orla, Zagłoby, Skrzetuskiego, Billewiczówny, Wiśniowieckiego, Kmicica, Sobieskiego, Bohuna, Wołodyjowskiego, Smużna, Tylna, Droga pola od ul. Oświatowej, Oświatowa i Nowy Świat.

OKRĘG IV składa się z dwóch obwodów głosowania i wybiera 3-ch radnych i tyluż zastępców.

OBWÓD Nr 1 mieści się w gmachu b. Banku Żydowskiego przy ul. Bagno 4. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Marszałkowska, Nowy Rynek, Ciemna, Bagno i Widok.

OBWÓD Nr 2 mieści się w lokalu Gminy Żydowskiej przy ul. Hożej Nr 7. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Ciasna, Hoża, Apteczna i Rynkowa.

OKRĘG V składa się z dwóch obwodów głosowania i wybiera 4 radnych i tyluż ich zastępców.

OBWÓD Nr 1 mieści się w gmachu Gimnazjum im. Malczewskiej przy ul. Sądowej Nr 8. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Wronia, Zakręt, Mostowa, Przechód, Rysia, Jagiellońska, Składowa, Grunwaldzka, Podleśna, Spacerowa, Dębowa, Miła, Zielna, Dojazdowa, Szewska, Chemiczna, Bzowska i Wypaliska.

OBWÓD Nr 2 mieści się w gmachu Szkoły Nr 3 (żydowskiej) przy ul. Towarowej 24. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Górnośląska z wyjątkiem prawej strony do ul. Hożej, Graniczna, Zachodnia, Kozia, Pusta, Daleka, Gęsia, Miodowa, Kopalniana, Ciągowska, Rzemieślnicza, Chłodna, Żabia, Projektowana przy Żabiej Hutnicza, za Berndtem w polu, Towarowa, Kopernika, Maciejowskiego, Pod Kądzielową, Piesza i Pogorzelska.

OKRĘG VI składa się z dwóch obwodów głosowania i wybiera 5 radnych i tyluż ich zastępców.

OBWÓD Nr 1 mieści się w świetlicy PCK. przy ul. 11-go Listopada 11. W lokalu tym głosują wyborcy z ulicy: 11 Listopada, Robotnicza, Żurawia, Rzeczna, Przemysłowa, Szkolna, Wspólna i Wiejska.

OBWÓD Nr 2 mieści się w gmachu Szkoły Nr 1 przy ul. Szkolnej 17. W lokalu tym głosują wyborcy z ulic: Porębska, Rolnicza, Podmiejska, Mrzygłodzka, Włodowska, Ślepa, Staroszkolna i Cerefisko.

Zawiercie, dnia 19 maja 1939 r.

PREZYDENT MIASTA:
(—) CZESŁAW KOWALSKI

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„HUTNIK"

Świeżo opublikowany zeszyt 4 „Hutnika" zawiera następujące artykuły oryginalne

w dziale technicznym: A. Jelonek — Temperatura przed dyszami w wielkim piecu; K. Wierzchlejski i S. Podgórski — Wpływ ciągu sztucznego na proces prażenia syderytów polskich; J. Obrębski — Rozrost ziarna w roztworach stałych;

w dziale gospodarczym: J. Cywanowski — Statystyka w przedsiębiorstwie przemysłowym z uwzględnieniem hutnictwa żelaznego.

Całości zeszytu dopełniają: sprawozdanie z działalności hut żelaznych w marcu 1939 r., listy do redakcji, przegląd wydawnictw, nowe patenty, statystyka hutnicza, kronika oraz nowe wydawnictwa.

NASZE DZIECI

— Ciociu, czy ty tak długo się zachwycasz w tym parku?
— Widokiem cudnej wiosny.
— A ile już ciocia widziała wiosen?
— O, już trzydzieści.
— To przez tyle lat ciocia była ślepa?

Sygnatura I. N. 62-38

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Sosnowcu, wydział I cywilny, podaje do wiadomości, że na podstawie art. 137 § 1 k. c. p. adwokat Henryk Meryn, zamieszkały w Będzinie, został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu Stanisława Natansona, ostatnio zamieszkałego w Warszawie w sprawie z powództwa Chajma Gdalewicza przeciwko Stanisławowi Natansonowi i innym o 6.273 zł 20 gr. i wzywa nieznanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestniczenia w pomienionym procesie.

Dnia 17 maja 1939 r.

Kierownik Sekretarjatu:
1994 T. SIEJEŃSKI.

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż

Piotr Tomczyk
Sosnowiec, Nowopogońska 19 i Nowopogońska 55. Tel. 630-36. Posiada na składzie i na zamówienia
MEBLE
stołowe, sypialne, kuchnie, sztuki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. Uwaga! Filii na ul. 1-go Maja nie posiadam.

PLAC
105 prętów przy ul. Królewskiej w Sosnowcu, podzielony na 3 działki budowlane, na 2-ch działkach zatwierdzone plany na domy czynszowe III piętrowe z wygodami sprzedam tanio w całości lub częściowo, możliwa zamiana. Wiadomość: Moniuszki 14 m. 7. 1976

MEBLE
kompletne pokoje nowoczesne, tapczany, otomany poleca pierwszorzędny zakład tapicerski
J. Tomczyk,
Sosnowiec, sklep główny Pierackiego 1, 1-go Maja 14, tel. 65-105. Firma egzystuje od 1910 roku. Uwaga: Filii na Nowopogońskiej nie posiadam.

Lokale

POKÓJ
umeblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 61 m. 11 I p. 1932

Posady i prace

MAJSTER
kowalski i mechaniczny potrzebny od zaraz do Wytwórni Wyrobów Żelaznych S. Unierzyski Wojkowice Komorne. Kandydaci ze średnim wykształceniem technicznym mają pierwszeństwo. 1974

POTRZEBNA
pomocnica domowa umiejąca dobrze gotować, bez prania z dobrymi świadectwami, do 2-ch osób. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego". 1995

Różne

RYSOWNIA
robót ręcznych, pracownia haftów i bielizny. Mereżki, endlowanie, dekatyzowanie, plisowanie, obciąganie guzików. Hafty kościelne. Wybór wzorów. — M. Brzozowska, Małachowskiego 5a. 1925

SPRZEDAM
pianino krzyżowe niedrogo. Sosnowiec, Naftowa 5 (dawniej Nobel). 1993

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego":
BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1. — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. WOJKOWICE KOM. kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14, Stef. Musiałówna

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.